ECHO „Beskidu"

KWARTALNIK ODDZIAŁU PTTK „BESKID" W NOWYM SĄCZU

NUMER 1/59 ISSN - 1426 - 4390 LISTOPAD/GRUDZIEŃ 2007

Oddział „Beskid" w Nowym Sączu w roku 2007 pod swoją opieką miał:

- szlaków górskich - 422,3 km
- szlaków narciarskich - 114,8 km
- szlaków rowerowych - 85,3 km
- szlaków konnych - 84 km

razem: 706,4 km

Działania międzynarodowe

1. W dniach 2-3.06.2007 r. w siedzibie naszego Oddziału odbyło się międzynarodowe spotkanie Zarządu Głównego PTTK oraz Klubów Słowackich Turystów i Czeskich Turystów. W spotkaniu uczestniczyła również Pani Vice Prezydent Miasta Nowego Sącza Bożena Jawor. Tematem spotkania była dalsza współpraca tych organizacji w zakresie ruchu turystycznego i znakowania szlaków po wejściu w życie Układu z Szengen.
2. W dniu 15.09.2007 r. Komisja Turystyki Górskiej wspólnie z Kołem Grodzkim PTTK zorganizowały wycieczkę w Tatry Słowackie. Na Minczolu spotkali się turyści polscy i słowaccy m.in. z Nowego Sącza i Koszyc.
3. Karpacki Szlak Rowerowy – od roku 2006-2008 wytyczana jest sieć Karpackich Szlaków Rowerowych. Pomysłodawcą szlaków jest Sądecka Organizacja Turystyczna. Projekt finansowany jest ze środków Ministerstwa Gospodarki, gmin przez które przebiega oraz SOT. W/w szlaki zostały opracowane i wytyczone przez Kadrę znakarzy Oddziału „Beskid" PTTK w oparciu o instrukcję znakowania szlaków turystycznych PTTK. Uznano w ten sposób profesjonalizm Towarzystwa wypływający ze 100-letniej tradycji znakowania szlaków.

Przebieg szlaków rowerowych na terenie Starostwa Nowosądeckiego

Sieć Karpackich Szlaków Rowerowych

1. **Karpacki Szlak Rowerowy** – Wytyczony w terenie w 2006 roku
   73 km – Leluchów – Muszyna – Piwniczna Zdrój – Rytro – Barcice – Myślec – Nowy Sącz ul. Zdrojowa
2. **Sądecki Szlak Rowerowy** – Wytyczony w terenie w 2007 roku
   63 km - Muszyna – Tylicz – Polany – Berest – Kamianna – Łabowa – Maciejowa – Frycowa – Nawojowa – Kamionka Wielka – Nowy Sącz ul. Zdrojowa
3. **Wielokulturowy Szlak Rowerowy** – wytyczony w terenie w 2007 roku
   36 km – Przełęcz Wysowska – Wysowa – Brunary – Podchełmie – Grybów
4. **Transgraniczny Szlak Rowerowy** – wytyczony w terenie w 2007 roku
   28 km – Przeł. Długie – Krzywa – Gładyszów – Uście Gorlickie – Brunary
5. **Winny Szlak Rowerowy** – wytyczony w terenie w 2007 roku
   26 km – Konieczna – Radocyna – Bartne (odcinek do wytyczenia) – Bodaki – Owczary – Siary

Spotkanie na Moście Wyszehradzkim - 15.12.2007. fot. E. Borek

W 2008 roku mają być wytyczone następujące szlaki:

1. **Karpacki**
   a) do Tropia
   b) do Wytrzyszczki (Witowice Dolne)
2. **Winny** – Gorlice – Biecz – Moszczenica – Łużna – Bobowa – Lipnica Wielka – Przydonica – Gródek n/Dunajcem – Tropie
3. **Transgraniczny** – Śnietnica – Izby – Tylicz – Muszyna
4. **Królewski** – Biecz – Gorlice – Szalowa – Grybów – Ptaszkowa – Kamionka Wielka – Nowy Sącz – Stary Sącz – Przysietnica – Skrudzina – Gaboń – Łazy Brzyńskie – Obidza – Przysłop

Koordynatorem całego zadania jest Pani Bożena Srebro z SOT. Szlaki dokumentuje kol. Edward Borek - vice Przewodniczący Komisji Rowerowej Oddziału.

Szlaki znakują znakarze PTTK Oddziału „Beskid" i Oddziału Gorlickiego

Spotkanie na Minczolu. fot. M. Stefaniczek

Działalność turystyczna Oddziału „Beskid" w 2007 r.

7.01.2007 Koło Grodzkie – Radziejowa - 26 osób

8.01.2007 Zarząd Oddziału – Spotkanie Opłatkowe – 114 osób

11.01.2007 Koło Przewodników – Opłatek w Domu Pszczelarza w Kamiannej – 24 osoby

14.01.2007 Koło Grodzkie – Opłatek w Bieczu – 68 osób

21.01.2007 Koło Grodzkie – Beskid Sądecki – Cyrla – 19 osób

28.01.2007 Koło Grodzkie – Beskid Sądecki – Kulig w Jaworkach – 89 osób

4.02.2007 Koło Grodzkie – Tatry Wysokie – Morskie Oko – 56 osób

11.02.2007 Koło Grodzkie – Pogórze Rożnowskie – Rosochatka – 19 osób

17.02.2007 Komisja Krajoznawcza – Uszwica – drewaniane perełki w górnym dorzeczu Uszwicy – 36 osób

18.02.2007 Koło Grodzkie – Beskid Sądecki – Eliaszówka – 45 osób

24.02.2007 Komisja Integracji z Niepełnosprawnymi – Kulig w Rytrze – 44 osoby

25.02.2007 Koło Grodzkie – Pieniny – Wysoki Wierch – 51 osób

3-4.03.2007 Koło Przewodników – Pielgrzymka na Jasną Górę – 44 osoby

4.03.2007 Koło Grodzkie – Słowacja – Jezioro Szczyrbskie – 57 osób

11.03.2007 Koło Grodzkie – Beskid Wyspowy – Chełm – 28 osób

18.03.2007 Koło Grodzkie – Beskid Niski – Jaworze – 19 osób

25.03.2007 Koło Grodzkie – Beskid Sądecki – Dzwonkówka – 52 osoby

1.04.2007 Koło Grodzkie – Pasmo Orawsko-Podhalańskie – Żeleźnica – 52 osoby

15.04.2007 Koło Grodzkie – Beskid Mały – Czupel – 45 osób

16.04.2007 Spotkanie Zarządu PTTK i Komisji – podziękowanie dla Pani Krystyny Bereś odchodzącej na emeryturę za 42 lata pracy

16-22.04.2007 Yacht Club – udział kadry w zgrupowaniu w Rybniku – 6 osób

22.04.2007 Koło Grodzkie i KTG – Familiada – Gorce – Stare Wierchy – Rozpoczęcie sezonu tutystycznego – 100 osób

28.04.2007 Komisja Krajoznawcza – Płaskowyż Proszowicki – 46 osób

28.04.-3.05.2007 Koło Grodzkie – Góry Kaczawskie – Karkonowsze – Góry Izerskie – 53 osoby

30.04-6.05.2007 Koło Przewodników – Białoruś – 50 osób

5-6.05.2007 Yacht Club – Regaty o Puchar Kwitnących Sadów

6.05.2007 Koło Grodzkie – Sarisska Vrchowina – Bachureń – 44 osoby

8.05.2007 Komisja Młodzieżowa – Kraków – Niegowić – Łagiewniki – 49 osób

11.05.2007 Koło Przewodników Tarzańskich – Tatrzańska Łomnica – Poprad – 7 osób

12.05.2007 Koło Przewodników – Rytro – jajecznica Przewodnicka u Stasi Gocek – 30 osób

13.05.2007 Koło Grodzkie – Beskid Niski – Żydowskie – jajecznica – 87 osób

19.05.2007 Komisja Integracji z Niepełnosprawnymi – Słowacja – Lewocza, Spiski Hrad – 48 osób

20.05.2007 Koło Grodzkie – Kiczora – 52 osoby

20.05.2007 KTG – XIV Familiada – Pogórze Rożnowsko-Ciężkowickie – 30 osób

25-27.05.2007 KTR – Rajd Rowerowy o Puchar Ziemi Sądeckiej – 45 osób

27.05.2007 Koło Grodzkie – Tatry Zachodnie – Jaskinie Doliny Kościeliskiej – 52 osoby

31.05-3.06.2007 IV Karpacki Rajd Górski „Sądeckie Wędrówki" – 30 osób

2.06.2007 Komisja Integracji z Niepełnosprawnymi – Krościenko – Trzy Korony – 39 osób

3.06.2007 Koło Grodzkie – Magura Spiska – Słowacja – Bukowina – 50 osób

7-10.06.2007 Koło Grodzkie – Bieszczady – 48 osób

7-10.06.2007 Koło PTTK Nr 3 w Brzesku – wycieczka do Pragi – 48 osób

11.06.2007 Komisja Młodzieżowa – Hala Gąsienicowa – Kasprowy Wierch – 52 osoby

17.06.2007 Koło Grodzkie – Słowacja – Tatry Niżne – Kralowa Hola – 52 osoby

17.06.2007 KTG – XIV Familiada – Jaworze – 15 osób

22.06.2007 Koło Grodzkie – Beskid Żywiecki – Babia Góra – 51 osób

23-24.06.2007 Komisja Integrazji z Niepełnosprawnymi – Rajd na Przehybie – 50 osób

23.06.2007 Komisja Krajoznawcza – Do źródeł Wisły – 43 osoby

24.06.2007 Koło Grodzkie – Tatry Zachodnie – Wołowiec – 52 osoby

28.06.-8.07.2007 Yacht Club – Kurs żeglarski na stopień żeglarza jachtowego – 21 osób

1.07.2007 Koło Grodzkie – Słowacki Raj

7.07.2007 Koło Przewodników – Bacówka n/ Wierchomlą – przysięga nowych przewodników – 12 osób

8.07.2007 Koło Grodzkie – Słowacja – Mała Fatra – 55 osób

14.07.2007 Komisja Krajoznawcza – Ziemia Staszowska – 50 osób

14.07.2007 Yacht Club – Regaty o Błękitną Wstęgę Jeziora Rożnowskiego

15.07.2007 Koło Grodzkie – Słowacja – Stolickie Wierchy – 47 osób

21-29.07.2007 Koło Grodzkie – Ukraina – 48 osób

22.07.2007 Koło Grodzkie – Beskid Niski – Cergowa – 40 osób

28.07.2007 Komisja Krajoznawcza – Pogórze Strzyżowskie – 50 osób

29.07.2007 Koło Grodzkie – Beskid Żywiecki – Jałowiec – 52 osoby

5.08.2007 Koło Grodzkie – Słowacja – Tatry Wysokie – Rakuska Czuba – 52 osoby

12.08.2007 Koło Grodzkie – Tatry Wysokie – Rohatka – 52 osoby

15.08.2007 Koło Grodzkie – Tatry Wysokie – Kasprowy Wierch – 30 osób

18-19.08.2007 Koło Grodzkie – Tatry Niżne – Chabenec – 51 osób

23-28.08.2007 Koło PTTK Nr 3 w Brzesku – Litwa – Polska – 43 osoby

1.09.2007 Komisja Krajoznawcza i Komisja Opieki nad zabytkami – Piekiełko – 20 osób

2.09.2007 Koło Grodzkie – Tatry Wysokie – Rysy – 51 osób

9.09.2007 Koło Grodzkie – Słowacja – Salatyn – Pachola – 42 osoby

9.09.2007 KTG – Familiada – Słowacja – Szczyrbskie Pleso – 52 osoby

15.09.2007 KTG – Góry Cergowskie – Minczol – Słowacja – 57 osób

16.09.2007 Koło Grodzkie – Tatry Wysokie – Mały Kozi Wierch – 31 osób

18.09.2007 Koło Przewodników – Wielogłowy i Dąbrowa – 30 osób

20.09.2007 KTG – Zlot im. mjr J. Zubka „Tatara" – 464 osoby

20-23.09.2007 Yacht Club – Puchar Ziemi Sądeckiej – 42 osoby

22.09.2007 Koło Grodzkie – Beskid Mały i Beskid Śląski – 42 osoby

29-30.09.2007 Koło Przewodników – Dukla – Komańcza – Lesko – Krosno – 25 osób

30.09.2007 Koło Grodzkie – Tatry Bielskie – Dolina Monkowa – 53 osoby

6.10.2007 Komisja Integracji z Niepełnosprawnymi – Dolina Chochołowska – 47 osób

7.10.2007 Koło Grodzkie – Beskid Żywiecki – Pilsko – 52 osoby

13.10.2007 KTG – Zakończenie Familiady w Podegrodziu – 18 osób

14.10.2007 Koło Grodzkie – Beskid Niski – Jaworzyna Konieczańska – 52 osoby

20.10.2007 Komisja Krajoznawcza – Zamki i Warownie Doliny Popradu – Słowacja – 57 osób

20-21.10.2007 Komiska Młodzieżowa – Palmiry 2007 – 8 osób

21.10.2007 Koło Grodzkie – Gorce – Kudłoń – 52 osoby

28.10.2007 Koło Grodzkie – Beskid Niski – cmentarze – 31 osób

4.11.2007 Koło Grodzkie – Beskid Wyspowy – Modyń –

10.11.2007 Komisja Integracji z Niepełnosprawnymi – Zakończenie sezonu turystycznego w Młodowie – 50 osób

10-11.11.2007 Koło Grodzkie – Jura Krakowsko-Częstochowska – 50 osób

16-18.11.2007 Komisja Młodzieżowa – Węgry – Budapeszt – 52 osoby

13.11.2007 Komisja Turystyki Górskiej - rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego

18.11.2007 Koło Grodzkie – Podsumowanie sezonu – 52 osoby

20.11.2007 Komisja Młodzieżowa – Lipnica Murowana – Nowy Wiśnicz - Szczyżyc

24.11.2007 Komisja Opieki nad Zabytkami PTTK zorganizowała wycieczkę do Krakowa, aby zwiedzić 2 wystawy - 34 osoby

25.11.2007 Koło Przewodników Sekcja Tatrzńska – Słowacja – Łapsze Niżne – Lendak – 12 osób

25.11.2007 Koło Grodzkie – Słowacja - Góry Cergowskie 30 osób

27.XI.2007 Komisja Młodzieżowa – Lipnica Murowana – Nowy Wiśnicz – Szczyżyc – 52 osoby

01.12.2007 r. Koło Przewodników PTTK zorganizowało wycieczkę szkoleniową – Wilczyska – Bobowa – Gromnik – 11 przewodników

02.12.2007 Koło Grodzkie – Beskid Sądecki – Makowica

07.12.2007 Komisjia Młodzieżowa – XIV Festiwal Piosenki Turystycznej w Stróżach – 112 osób

08.12.2007 Komisja Turystyki Narciarskiej – Bieg Mikołajkowy w Lasku Falkowskim - 50 osób

09.12.2007 Koło Grodzkie – Kostrza – Beskid Wyspowy – 42 osoby

15.12.2007 Komisja Integracji z Niepełnosprawnymi Chorzów – Planetarium – 47 osób

16.12.2007 Koło Grodzkie PTTK – Słowacja Lubowniańskie Kupele – Stara Lubownia – Kieżmark – 52 osoby

16.12.2007 r. Koło Przewodników PTTK Zakopane – Kuźnica z wyjazdem nową kolejką na Kasprowy Wierch – 21 przewodników

23.12.2007 Koło Grodzkie – Beskid Sądecki – Hala Łabowska

24.12.2007 Koło Grodzkie – Pasterka w Sanktuarium Maryjnym w Ludźmierzu

30.12.2007 Koło Grodzkie – Beskid Sądecki – wycieczka dookoła Krynicy

Co słychać w naszych Kołach i Komisjach...

Koło Grodzkie

2007 rok Koło Grodzkie tradycyjnie rozpoczęło w pierwszą niedzielę stycznia wycieczką na Radziejową. Na szczycie spotkaliśmy się przy ognisku z przewodnikami z naszego Oddziału PTTK. Wśród naszych coniedzielnych wycieczek był tradycyjny opłatek (Biecz), kulig w Jaworkach (mimo wyjątkowego jak na nasze okolice braku śniegu!), jajecznica w Krempnej. Nie zabrakło też nocnego wędrowania w poszukiwaniu kwiatu paproci. Tym razem szukaliśmy go na Babiej Górze.

Oprócz wycieczek jednodniowych Koło Grodzkie organizowało też dłuższe wyprawy. Rozpoczęliśmy w długi majowy weekend (28 IV – 3 V) wycieczką w Sudety, w czasie której zaliczyliśmy najwyższe szczyty Gór Kaczawskich - Skopiec i Baraniec i Gór Izerskich – Wysoką Kopę. W Karkonoszach zdobyliśmy Szrenicę, Łabski Szczyt, Czeskie i Śląskie Kamienie. Zwiedziliśmy zamki Chojnik i Bolków, Kościół Pokoju w Świdnicy. Jeden dzień poświęciliśmy na wycieczkę do Pragi.

W czerwcu wybraliśmy się na czterodniową wycieczkę w Bieszczady (7-10 VI). Rozpoczęliśmy od zdobycia Tarnicy (1346 m.) i Krzemienia. W drugim dniu wybraliśmy się na Ukrainę by zdobyć Pikuj (1406 m.)– najwyższy szczyt Bieszczad. Następnego dnia wędrowaliśmy niedźwiedzim tropem przez Pasmo Żukowa. W ostatnim dniu przeszliśmy pasmem Otrytu z Lutowisk do Polany.

Na przełomie lipca i sierpnia Koło Grodzkie i Koło Przewodników wyruszyły na 9-dniową wyprawę na Ukrainę. Rozpoczęliśmy od zwiedzania skał Bubniszcze koło Bolechowa. W drugim dniu zdobyliśmy Kostrzycę (1586 m.), a następnego dnia najwyższy szczyt Ukrainy, Beskidów i Czarnohory – Howerlę (2061 m.) oraz Pietrosa. Pociągiem przemierzyliśmy malowniczą trasę z Jasinii do Jaremcza. Zdobyliśmy również najwyższy szczyt Świdowca – Bliźnicę, a wszyscy uczestnicy naszej wycieczki długo będą pamiętać godzinny przejazd „gruzawikami" (czyli ciężarówkami) do stacji narciarskiej Drahobrat, z której wyruszaliśmy na Bliźnicę. Pobyt w Czarnohorze zakończyliśmy wycieczką, której celem był Pop Iwan (2022 m.). Tym razem pogoda dopisała nam wyjątkowo i wszyscy uczestnicy mogli w pełnym słońcu podziwiać przepiękne widoki ze szczytu. Ostatnie 3 dni spędziliśmy na Podolu. W tym czasie zwiedziliśmy Buczacz, Jazłowiec, Grotę Kryształową w Krzywczu, Okopy Świętej Trójcy, Kamieniec Podolski, Chocim, klasztory w skałach w Bakocie, Skałę Podolską.

W drodze powrotnej do Polski zatrzymaliśmy się w Truskawcu, gdzie skosztowaliśmy słynnej wody mineralnej – „ Naftusi".

W sierpniu Koło Grodzkie zorganizowało dwudniową wycieczkę na Słowację. Pierwszego dnia udaliśmy się w Niżne Tatry, w których zdobyliśmy Chabenec, drugiego dnia korzystaliśmy z atrakcji parku wodnego Tatralandia w Liptowskim Mikulaszu.

We wrześniu zorganizowaliśmy dwudniową wycieczkę w Beskid Mały i Śląski. Pierwszego dnia wędrowaliśmy przez Łamaną Skałę (929 m.), Przełęcz Kocierską na Żar, drugiego dnia z Bystrej przez Szyndzielnię, Klimczok (1117 m.), Błatnię do Jaworza Nałęża.

W tym roku zaplanowaliśmy jeszcze jedną dwudniową wycieczkę – w listopadzie będziemy zwiedzać Jurę Krakowsko-Częstochowską.

Tradycyjnie już podczas naszych wycieczek witamy nowych członków PTTK wręczając im legitymacje członkowskie, a członkom koła zdobyte przez nich odznaki GOT.

W. Godek

Koło PTTK nr 3 w Brzesku

W minionym sezonie letnim 2007 Koło PTTK nr 3 w Brzesku wraz z współpracującym Uniwersytetem Trzeciego Wieku w Brzesku zorganizowało 2 dłuższe wycieczki.

– w dniach 7-10 czerwca 2007 r. do Pragi

Przez dwa dni, przy upalnej pogodzie grupa 48 osób zwiedzała Pragę Hradczany widziane od „wewnątrz", a potem ze stateczku na Wełtawie, most Karola, złota uliczka - niepowtarzalny zaułek i wiele, wiele obiektów. Przy upalnej pogodzie kufel piwa gasił pragnienie.

W drodze powrotnej zwiedzanie przepięknego gotyckiego kościoła św. Barbary w Kutnej Horze oraz Kaplice Czaszek.

– w dniach 23 - 28 .08.2007 r. Litwa i Polska północno-wschodnia

Trasa wiodła przez Sandomierz - tutaj krótkie zwiedzanie starego miasta z przewodnikiem, dalej Grabarka - św. góra prawosławia około 7 tys. krzyży, nocleg w Suwałkach, przejście graniczne w Druskiennikach i zwiedzanie Wilna z przewodniczką (Polką panią Grażyną z wykształcenia polonistką) - cudowne opowieści, zwiedzanie dla nas bardzo ważnych miejsc - Ostra Brama, cmentarz na Rossie, Uniwersytet Stefana Batorego, miejsca związane z Mickiewiczem i wiele innych, które wzbudzały podziw i wzruszenia.

Cmentarz na Rossie - „Grób Matki i serca syna" - Piłsudskiego. fot. C. Jabłońska

Dalej Troki - zamek Witolda, Kościół NMP z cudownym obrazem, domy Karaimów, Kowno i Pożajść.

Powrót do Polski i dalej zwiedzanie Klasztoru Kamedułów nad jeziorem Wigry, kwatera Hitlera w Kętrzynie/Gierłoży, Stoczek - pierwsze miejsce internowania Kardynała Wyszyńskiego, Św. Lipka i koncert na przepięknych organach i na koniec Palmiry - w Puszczy Kampinowskiej.

W tej wycieczce wzięło udział 40 osób - członkowie Koła PTTK w Brzesku, Koła Grodzkiego PTTK w Nowym Sączu oraz słuchacze UTW w Brzesku i UTW UJ w Krakowie.

Przed Pałacem Prezydenta w Wilnie. fot. C. Jabłońska

Koło PTTK Nr 3 w Brzesku składa serdeczne podziękowania Kol. Wiesławowi Piprkowi za wszelką pomoc i przewodnictwo na obu wycieczkach.

Poza wycieczkami dłuższymi członkowie Koła PTTK w Brzesku raz w miesiącu wyjeżdżają do Krakowa realizując program krajoznawczy.

Praga – Kaplica Czaszek – Kutna Hora. fot. C. Jabłońska

W ramach takich jednodniowych wyjazdów tematycznych zwiedzano między innymi:

- okres Młodej Polski - Muzeum Rydlówka w Bronowicach i Kawiarnia Jama Michalika, Muzeum Stanisława Wyspiańskiego
- styl romański - kościół św. Andrzeja i Wawel - wystawa - Wawel z okresu romańskiego
- Muzum Colegium Maius
- Biblioteka Paulinów na Skałce
- wystawa Skarby Jezuitów
- Muzeum Etnograficzne - Szopki krakowskie
- Teatr Słowackiego z kurtyną Siemiradzkiego
- a ostatnio 8.11.2007 - Cmentarz Rakowicki - Aleja Zasłużonych

Prezes Koła Nr 3 PTTK w Brzesku

Cecylia Jabłońska

Komisja Turystyki Górskiej

Komisja Turystyki Górskiej w roku 2007 była organizatorem **IV Karpackiego Rajdu „Sądeckie Wędrówki"**, który odbył się w dniach 31.05–3.06 z zakończeniem na Jaworzynie Krynickiej.

W Rajdzie wzięło udział kilka drużyn, tj. ok. 30 osób. Niestety przekonaliśmy się, że termin końca maja i początku czerwca jest niezbyt dobry.

Zwycięzcami zostały drużyny:

- Zespołu Szkół Technicznych z Gorlic - kier. Mariusz Skórski
- Zespołu Szkół w Piątkowej – kier. Bartek Leśniak

Co miesiąc oprócz wakacji odbywały się wycieczki **XIV Familiady**- czyli rodzinnych wycieczek z Komisją Turystyki Górskiej. Były to:

- 22.04 – Stare Wierchy- równocześnie otwarcie sezonu turystycznego z Oddziałami Krakowskim i Tarnowskim
- 20.05 – Ciężkowice – skamieniałe miasto oraz Stróże- pszczelarstwo
- 17.06 – Ptaszkowa – Jaworze – Grybów
- 09.09 – Słowacja- Popradzki Staw, Szczyrbskie Pleso
- 15.09 – Słowacja – Minczol
- 13.10 – Zakończenie Familiady w Podegrodziu

Po podsumowaniu punktów zdobytych na zakończeniu Familiady oraz punktów za udział w organizowanych wycieczkach wyłoniono najlepsze drużyny, którymi okazały się:

- **I miejsce** drużyna Ani Janiszewskiej
- **II miejsce** drużyna Mikołaja Drobysza
- **III miejsce** drużyna Dominika Migrały

Nagrodzone drużyny Familiady

20 listopada odbył się zorganizowany przez KTG XXVIII Zlot im. mjr Zubka - Tatara, o którym dalej szczegółowo pisze kol. Alina Motyka.

Laureaci Konkursu Fotograficznego

Zorganizowaliśmy już tradycyjny XI Konkurs Fotograficzny p.t. **„Pory roku w Beskidzie Sądeckim"**. Cieszył się on dużym powodzeniem - przesłano 110 fotografii, z których trudno było członkom Komisji wyłonić zwycięzców, gdyż wszystkie były bardzo interesujące, ładnie wykonane. Ostatecznie ustaliliśmy, że

- **I nagroda** - zdjęcie „Świt u stóp Jaworzyny"- autor Piotr Basałyga z Krynicy Zdroju - godło „Basa55"
- **II nagroda** - zdjęcie „Pola w Woli Kurowskiej"- autor Janusz Wańczyk z Nowego Sącza - godło „Jawa07"
- **III nagroda** - zdjęcia „Wąwóz w Popardowej"- autor Piotr Krzysztoń z Nowego Sącza - godło „Omega"

Znakarze odnowili wiele kilometrów szlaków – dzięki funduszom Ministerstwa Gospodarki zostały odnowione szlaki w rejonie Małych Pienin, a Gminy Rytro, Piwniczna, Nawojowa i Łabowa, które zawiązały Stowarzyszenie „Perły Beskidu Sądeckiego" pokryły koszt odnowienia szlaków usytuowanych na ich terenie.

Dzięki otrzymanym pieniądzom 3-letni cykl odnawiania szlaków mógł zostać utrzymany.

W ciągu całego roku Przodownicy weryfikowali odznaki turystyczne GOT.

Komisja Turystyki Rowerowej PTTK

42. Rajd Rowerowy o Puchar Ziemi Sądeckiej 25-27 maja 2007r.

W dniach od 25 do 28 maja 2007 roku przy upalnej pogodzie (wyjątkowo w tym roku) na trasach rowerowych Powiatu Nowosądeckiego i szlakach górskich Beskidu Sądeckiego odbył się 42 Rajd Rowerowy o Puchar Ziemi Sądeckiej.

Meta rajdu w tym roku znajdowała się w wyjątkowo pięknym miejscu, bo na terenie szkoły podstawowej w Czaczowie. W piątek 25 maja uczestnicy rajdu pokonywali trasy indywidualne, zaliczane do punktacji rajdu.

W sobotę 26 maja, przyjazd uczestników rajdu na metę do szkoły w Czaczowie. W godzinach od 15 do 17:30 odbyły się konkurencje sprawnościowe takie jak: jazda żółwia, tor przeszkód oraz strzelanie z karabinków pneumatycznych przeprowadzone przez Ligę Obrony Kraju z Nowego Sącza.

W ramach punktacji rajdu zorganizowano zgaduj-zgadulę, konkurs wiedzy z historii i geografii Gminy Łabowa ze szczególnym uwzględnieniem Czaczowa i Barnowca, udzielanie pierwszej pomocy i przepisów ruchu drogowego.

Od godziny 18 płonęło ognisko turystyczne, przy którym uczestnicy rajdu piekli pyszne kiełbaski. Dla 30 uczestników rajdu, którzy pozostali na nocleg (Szkoła Podstawowa w Nawojowej, Gimnazjum w Nawojowej, Szkoła Podstawowa nr 20 w Nowym Sączu, Gimnazjum nr 5 w Nowym Sączu) Panie nauczycielki zorganizowały dyskotekę.

W niedzielę 27 maja po Mszy świętej w pięknym kościółku w Czaczowie i śniadaniu uczestnicy rajdu zwiedzali okolice Czaczowa i Barnowca. Głównym punktem wycieczki było odwiedzenie Pana Jacka Ryby, którego domu broni bateria trzech armat z „XVII"w. Gospodarz bardzo ciekawie opowiedział historię powstania tej barterii, a następnie z największej armaty „Arex Regia" po ustawieniu jej na stanowisku ogniowym został oddany bardzo głośny strzał wielokrotnie zwiększony przez echo odbite z pobliskich gór.

Rajd Rowerowy o Puchar Ziemi Sądeckiej

Rajd Rowerowy o Puchar Ziemi Sądeckiej

0 godzinie 12 uczestnicy rajdu, opiekunowie i działacze KTR spotkali się na dziedzińcu przed szkołą na zakończeniu rajdu, ogłoszeniu wyników i rozdaniu nagród. Uczestników rajdu zaszczyciła swoją obecnością Pani Dyrektor szkoły Stanisława Smreczak. Puchary rajdu i nagrody wręczał przybyły przedstawiciel Zarządu Powiatu Nowosądeckiego Pan Józef Broński. W rajdzie uczestniczyły 74 osoby w tym opiekunowie i działacze.

Punktacja Rajdu:

Zespołowa

Szkoły Podstawowe i Gimnazja

I miejsce – Puchar Ziemi Sądeckiej – Szkoła Podstawowa w Nawojowej - opieka Edward Borek

II miejsce – Szkoła Podstawowa w Czaczowie - opieka Danuta Dobosz i Agnieszka Feret

III miejsce – Szkoła Podstawowa w Maciejowej - opieka Marek Buda

Szkoły Średnie:

I miejsce – Puchar Ziemi Sądeckiej - Zespół Szkół Elektr.-Mech. w Nowym Sączu - opieka Marek Ryglewicz

II miejsce – I LO Nowy Sącz

Drużynowa

Szkoły Podstawowe i Gimnazja

I miejsce – Puchar Ziemi Sądeckiej - Drużyna Szkoły Podstawowej w Czaczowie w składzie: Monika Dziadosz, Marek Dziadosz, Dominik Piętka, Michał Ryba, Kinga Feret

Szkoły Średnie:

I miejsce – Puchar Ziemi Sądeckiej - Drużyna I LO w Nowym Sączu w składzie: Agnieszka Słaby, Dawid Malczak

Indywidualna

Szkoły Podstawowe

I miejsce – Puchar Ziemi Sądeckiej - Natalia Wiktor - S.P. Nawojowa

Gimnazja

I miejsce – Puchar Ziemi Sądeckiej - Andrzej Buliński - Gim. nr 5 w Nowym Sączu

Szkoły Średnie

I miejsce – Puchar Ziemi Sądeckiej - Artur Sławecki - Zespół Szkół Elektryczno-Mechanicznych w Nowym Sączu

Dorośli

I miejsce – Puchar Ziemi Sądeckiej - prof. Marek Ryglewicz - Zespół Szkół Elektryczno-Mechanicznych w Nowym Sączu

W rajdzie uczestniczyli wielokrotni zdobywcy pucharów w latach poprzednich:

- Robert Pióro (przybył na metę rajdu po wypadku z gipsem na prawym przedramieniu) i
- Sławomir Wczesny - tegoroczny maturzysta, który mając największą ilość punktów po prostu stwierdził „koniec ze starymi wyjadaczami, niech zwyciężają młodsi".

Wszyscy uczestnicy rajdu otrzymali odznaki rajdowe, a zwycięzcy poszczególnych konkurencji i zdobywcy pucharów cenne nagrody rzeczowe (części rowerowe).

Bardzo serdeczne podziękowania dla Szkoły Podstawowej w Czaczowie - Pani Dyrektor szkoły - Stanisławie Smreczak, Paniom Wychowawczyniom Agnieszce Feret, Danucie Dobosz, Monice Maciejowskiej oraz Panu Konserwatorowi Zdzisławowi Szarkowi za miłe przyjęcie uczestników Rajdu.

Również podziękowania dla Pana Tadeusza Radzika z LOK w Nowym Sączu za przeprowadzenie bezpiecznego strzelania z karabinków pneumatycznych.

8 Turystyczny Rowerowy Rajd Górski Pograniczem polsko-słowackim – 14-15 września 2007 Čirč

W dniach 14 i 15 września 2007 roku (przy pięknej pogodzie w piątek, a zimnie i deszczu w sobotę) Komisja Turystyki Rowerowej PTTK Oddział „Beskid " w Nowym Sączu przy pomocy finansowej Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu, Starostwa Gminy Čirč, Urzędu Miasta w Nowym Sączu zorganizowała 8 Turystyczny Rowerowy Rajd Górski pograniczem polsko - słowackim Čirč 2007.

Cel Rajdu to: popularyzacja turystyki górskiej, podnoszenie kwalifikacji turystycznych - zdobywanie odznak KOT / Kolarska Odznaka Turystyczna /, poznawanie piękna gór i piękna przyrody, zabytków kultury, poznawanie folkloru na pograniczu Polski i Słowacji. Nawiązanie i kontynuowanie kontaktów i wpółpracy z naszymi południowymi sąsiadami Słowakami.

Meta Rajdu już po raz piąty znajdowała się na terenie Szkoły Podstawowej (Základna Škola) w Čirču, pięknej miejscowości ciągnącej się 4,5 km wzdłuż potoku Solisko, który tutaj wpada do Popradu, a w bliskiej odległości od Popradu w starorzeczu znajduje się pięknie położone Jezioro Čirčańskio. Čirč położony jest w masywie Gór Čergovskich na płd. zachodnich stokach Minčol'a (1157 m).

W piątek 14-września uczestnicy Rajdu realizowali własny program wycieczkowy z noclegiem w Szkole w Čirču. W niedzielę 15 września o godz. 12.00 spotkali się na Moście Wyszehradzkim po słowackiej stronie. Po przywitaniu uczestników przez Prezesa KTR i Dyrektora Základnej Školy w Čirču, głos zabrali: Pan Wladymir Gajdoš zastępca Starosty Čirč'a oraz przybyły specjalnie na zakończenie Rajdu Pan Adam Mazur przedstawiciel Starostwa Nowosądeckiego, Radny Powiatu Nowosądeckiego, którzy m.in. pogratulowali już 5 spotkania w Čirču i życzyli następnych tak miłych spotkań w następnych latach. Po pamiątkowych zdjęciach na tle sztandarów Słowacji, Polski i Unii Europejskiej nastąpił przejazd rowerami do Szkoły, gdzie Dyrektor Szkoły i zastępca Starosty Čirč'a zaprosił młodzież na spotkanie i gorący posiłek w stołówce szkolnej (zapalono ognisko, ale padał deszcz) wspaniałą słowacką kiełbasę, herbatę i kawę. Młodzieży słowackiej zostały wręczone materiały promocyjne Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu, oraz informatory o rowerowych szlakach turystycznych przekazanych przez Wydział Kultury Urządu Miejskiego w Nowym Sądzu.

Spotkanie na Moście Wyszehradzkim

W spotkaniu na Moście i w Szkole uczestniczyła młodzież i dorośli z Polski i Słowacji w liczbie 68 uczestników (na spotkanie w szkole przybyła także grupa młodych Słowaków nie posiadających rowerów).

Każdy z uczestników Rajdu otrzymał pamiątkową odznakę rajdową (sponsoring Urząd Miasta w Nowym Sączu) i najnowsze wydania map Beskidu Sądeckiego, Beskidu Niskiego, Pienin i Gorców (sponsoring - patronat Starostwo Powiatowe w Nowym Sączu).

Turystyczny Rowerowy Rajd Górski pograniczem polsko - słowackim rozpoczął Obchody Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu, z kulminacyjnym punktem - Europejskim Dniem bez samochodu w dniu 22 września 2007 roku, współorganizowanym przez Sądeckie Towarzystwo Cyklistów. Mottem tegorocznych działań są hasła „Ulice dla ludzi ", „Przyjazne ulice".

Rajd Rowerowy „Na Raty" o Puchar Prezesa Komisji Turystyki Rowerowej PTTK Oddział „Beskid" w Nowym Sączu 06.09. - 06.10.2007

Na zakończenie sezonu turystycznego, tradycyjnie na terenie Szkoły Podstawowej w Maciejowej 6-go października miało miejsce zakończenie 11 Rajdu. Część uczestników Rajdu już w piątek, 5-go października przy nie sprzyjającej pogodzie dotarła na nocleg do szkoły. W sobotę rano zwiedzano zabytkową cerkiew w Maciejowej. W Rajdzie uczestniczyła młodzież: szkół podstawowych, gimnazjów, szkół średnich oraz turyści indywidualni w liczbie 69 uczestników.

Klasyfikacja rajdu

Punktacja drużynowa

I m. Puchar Prezesa drużyna ze Szkoły Podst. w Nawojowej w składzie: Daniel Sroka, Karol Ogórek, Maria Płaszczyk, Adrian Szczepanik, i Kamil Pióro - Opiekun E. Borek

11 Rajd na Raty o Puchar Prezesa KTR Maciejowa - 06.10.2007

Punktacja Indywidualna

Szkoły Podstawowe, Gimnazja i średnie

I m. Puchar Prezesa – Artur Sławecki - Zespół Szk. El.-Mech. w N. Sączu - Opiekun M. Ryglewicz

Dorośli

I m. Puchar Prezesa Andrzej „ADAM" Wojnarowski z N. Sącza, który aby zdobyć Puchar, zdobywał na rowerze Przełęcze Alpejskie w Szwajcarii.

Puchar okolicznościowy dla Pani Krystyny Bereś, byłej głównej księgowej PTTK Oddziału „Beskid" z podziękowaniem za współpracę w latach 1978 - 2007 wręczył Prezes Komisji Turystyki Rowerowej.

11 Rajd na Raty o Puchar Prezesa KTR Maciejowa - 06.10.2007

Puchary - stylizowane rzeźby „Janosika" z drewna lipowego, ufundowane przez Prezesa KTR, zostały wykonane przez rzeźbiarza Antoniego Wolaka.

Każdy z uczestników rajdu otrzymał pamiątkowy znaczek rajdu, nagrody rzeczowe i książkowe oraz mapy „Karpackiego Szlaku Rowerowego".

Nagrody rzeczowe dla uczestników wszystkich trzech Rajdów zostały zakupione przez Starostwo Powiatowe w N. Sączu. Starostwo Powiatowe objęło PATRONATEM naszą działalność. Fundatorem zakupu nagród i znaczków rajdowych był także Urząd Miejski w Nowym Sączu,oraz sponsorzy prywatni.

Serdecznie zapraszamy na nasze Rajdy w 2008 roku

43. Rajd Rowerowy o Puchar Ziemi Sądeckiej w terminie 23-25 maja Meta Szkoła Podstawowa w Nawojowej

9. Turystyczny Rowerowy Rajd górski Pograniczem polsko – słowackim w terminie 12- 13 września. Meta Základna Škola w Čirču - Słowacja

12. Jesienny Rajd na raty o Puchar Prezesa KTR w terminie od 04.09 - 04.10. Meta Szkoła Podstawowa w Maciejowej

Komisja Młodzieżowa

XIV Ogólnopolski Zlot Laureatów Ogólnopolskiego Konkursu „Poznajemy Ojcowiznę"

W dniach 11-13 maja 2007 r. w Pabianicach odbył się już po raz 14 zlot laureatów Ogólnopolskiego Konkursu „Poznajemy ojcowiznę".

Z naszego Oddziału tego roku do eliminacji centralnych zakwalifikowały się uczennice z Zespołu Szkół Budowlanych w Nowym Sączu Karolina Kunicka i Justyna Niedźwiedź, które wraz z opiekunka p. Aliną Motyką pojechały do Pabianic koło Łodzi na zakończenie tego zlotu i rozdanie nagród. One to za swoja pracę pod tytułem „Wrota czasu" otrzymały 2 miejsce w Polsce wśród szkół średnich. W pracy tej Karolina i Justyna przedstawiły historię i urok przepięknych bram starosądeckich. Budowlanka w ostatnim czasie ma szczęście w tym konkursie, gdyż w ub. roku inne uczennice za pracę „Secesja po Zenonie Adamie Remim" otrzymały 1 miejsce w Polsce.

Pobyt w Pabianicach był ciekawą lekcją geografii, historii i architektury. Zwiedziliśmy Łódź. Zamek w Łęczycy, kolegiatę romańską w Tumie oraz geometryczny środek Polski, czyli miejscowość Piątek.

Oczywiście było wspólne spotkanie przy ognisku, gdzie można było nawiązać nowe znajomości, no i laureatki przywiozły stamtąd cenne nagrody

Alina Motyka

XXXXVII Ogólnopolski Zlot Młodzieży Palmiry 2007

W dniach 19-21 października już po raz 47 odbył się w Ogólnopolski Zlot Młodzieży w Palmirach niedaleko Warszawy.

Z naszego Oddziału z Komisji Młodzieżowej na zakończenie tego zlotu pojechała delegacja młodzieży z ziemią z pola walki z Hali Łabowskiej.

W skład tej delegacji weszli uczniowie z Zespołu Szkół Budowlanych w Nowym Sączu: Michał Bulanda, Łukasz Florian, Karolina Kunicka, Justyna Niedźwiedź, Damian Piszczek i Dawid Zbozień wraz z opiekunką SKKT-PTTK Aliną Motyką i przewodniczącym Komisji Młodzieżowej - Mieczysławem Witowskim.

Po przyjeździe na polanę w lesie pod Palmirami dostaliśmy ciepłą grochówkę i mieliśmy chwile na odpoczynek. Następnie, gdy już przebraliśmy się

Na cmentarzu w Palmirach

w odświętne stroje wraz ze sztandarem Oddziału PTTK „Beskid" w Nowym Sączu udaliśmy się na polanę „Jerzyki", gdzie pod pomnikiem odbyło się uroczyste zakończenie zlotu.

Następnie wraz z innymi pocztami sztandarowymi udaliśmy się na cmentarz w Palmirach, gdzie uroczyście złożono wieńce oraz urny z ziemią z dwóch pól walki, w tym naszej urny, którą przywieźliśmy z Hali Łabowskiej. Następnie odbył się apel poległych.

Na drugi dzień dzięki Zarządowi Głównemu PTTK mieliśmy możliwość wraz z warszawskim przewodnikiem zwiedzić stolicę.

Największe wrażenie zrobiło na nas muzeum Powstania Warszawskiego. Byliśmy również na placu zamkowym, pod kolumną Zygmunta. Zobaczyliśmy pomnik małego powstańca, barbakan, widzieliśmy pałac kultury i odwiedziliśmy grób księdza Jerzego Popiełuszki – akurat było to w dwa dni po rocznicy jego męczeńskiej śmierci.

Była to dla nas wszystkich niezapomniana wycieczka i wspaniała lekcja historii, która na długo pozostanie w umysłach tych młodych ludzi - zwłaszcza że nikt z nich nie był nigdy ani w Palmirach ani w Warszawie.

Alina Motyka

Delegacja sądecka z urną z ziemią z Hali Łabowskiej

XXVIII Zlot im. Majora Zubka „Tatara"

W dniu 20.09.2007 już po raz 28. odbył się Zlot im. Majora Zubka „Tatara".

Jak każdej jesieni spotkanie młodzieży z partyzantami oddziału „Tatara"odbyło się na Hali Łabowskiej. Na ten turystyczny zlot przybyło ponad 400 młodzieży i dzieci ze SKKT-PTTK oraz harcerze z różnych miast i wiosek Sądecczyzny.

Główne uroczystości odbyły się jak zwykle pod pomnikiem na polanie przed schroniskiem, gdzie przewodnik pani Dominika Kroczek wraz z uczestnikiem tamtych dni przedstawili krótko młodzieży historię walk partyzantów z okupantem.

Następnie uczniowie z Zespołu Szkół Budowlanych w Nowym Sączu: Michał Bulanda i Damian Piszczek wykopali ziemię z okolic pomnika, która to ziemia została w październiku zawieziona na cmentarz w Palmirach.

Po tej krótkiej lekcji historii wszyscy udali się na wspólne ognisko z pieczeniem kiełbasy, gdzie można było indywidualnie porozmawiać z partyzantami i zapytać o przebieg walk w rejonie Beskidu Sądeckiego. Opiekunowie SKKT też spotkali się przy wspólnym stole w schronisku, gdzie omówiliśmy program naszych wycieczek i konkursów w roku szkolnym 2007/2008.

Alina Motyka

Trójka Partyzantów Oddziału „Tatara"

Komisja Integracji z Niepełnosprawnymi

To już 5 lat

Kiedy w 2003 roku kuligiem w Regetowie Komisja Integracji z Niepełnosprawnymi rozpoczynała swą turystyczną działalność, nikt nie spodziewał się, że tak szybko minie pięć sezonów wspólnych wędrówek i nadejdzie czas podsumowań. Czy cele, które sobie postawiliśmy, były możliwe do realizacji w ciągu 5 lat? Na pewno nie. Nie udało nam się opisać miejsc dostępnych dla osób na wózkach, nie wymalowaliśmy odrębnych oznaczeń specjalnych szlaków dla osób niepełnosprawnych. Ale trzeba wiedzieć, że w tych pierwszych latach przede wszystkim przyświecała nam chęć zabierania ludzi w góry. Staraliśmy się pokazywać osobom słabszym, chorym, że rzeczy pozornie niemożliwe mogą być ich udziałem, a marzenia tkwiące w ich sercach da się spełnić.

Dziś niepełnosprawni uczestnicy naszych wycieczek wiedzą, że mogą wychodzić na trasy górskie, zwiedzać na pozór niedostępne zabytki, muzea, wystawy, bo mają przyjaciół, którzy ich tam zabiorą. Być może docierając z nimi do miejsc, które zwiedzali kiedyś tylko zdrowi i sprawni turyści, pokazując, że i Ci słabsi chcą je zobaczyć, coś zmienimy? Może ktoś zacznie myśleć o wstawieniu podjazdów, zamontowaniu dodatkowych uchwytów czy poręczy.

A jak wygląda nasza integracja z osobami niepełnosprawnymi?

Przyglądając się naszej wędrującej grupie, można by odnieść wrażenie, że „wózkowiczów" jest niewielu, a chorzy na chorych nie wyglądają. To prawda. Lecz nie da się zabrać jednorazowo wszystkich chętnych na wózkach. Podczas wędrówki przy każdym pojeździe krząta się 5-6 wolontariuszy - dla

podstawowego bezpieczeństwa osoby niepełnosprawnej. Czy integracją byłoby wsadzenie wszystkich niepełnosprawnych do jednego autokaru? Czy ich wyizolowanie, skazanie na widok innych ludzi cierpiących dokoła pozwoliłby im swobodnie chłonąć piękno krajobrazu i przyrody? Czy usłyszelibyśmy ich beztroski śmiech z wspólnych żartów?

Wycieczki Komisji nadal będą odbywać się z udziałem niewielkiej liczby osób na wózkach, przed nimi wędrować będą maluchy, trzymając się za rączki, a obok będzie szła babcia jednego z dzieciaków, pilnując, by nie weszły w kałużę. Obraz taki wydaje się może zbyt sielankowy, ale Ci, którzy z nami jeżdżą, wiedzą, że właśnie tak jest. Po 5 latach jesteśmy jedną wielką rodziną - z mamami, babciami, dziećmi i przyjaciółmi. I każdy, kto się pośród nas pojawi, znajdzie swoje miejsce. Nie uda nam się dotrzeć do wszystkich niepełnosprawnych, ale będziemy ciągle dawać przykład, jak łatwo jest zabrać 5-6 osób mniej sprawnych do autokaru na wycieczkę i przy wzajemnym wsparciu i zrozumieniu przeprowadzić je normalną górską trasą turystyczną.

Jaki był piąty sezon turystyczny Komisji Integracji z Niepełnosprawnymi?

Jak zwykle - pełen wrażeń, przygód i radości. Kulig w Rytrze odbyliśmy na kółkach po czarnym i mokrym asfalcie, bo ubiegła zima śniegu poskąpiła. Ale był spacer w Małej Roztoce i - zamiast na saniach - ślizgi na huśtawkach przy leśniczówce. W kwietniu szokowaliśmy słowacką panią przewodnik w Spiskim Hradzie, zdobywając wszystkie dostępne dla zwyczajnych turystów fragmenty ruin. W maju zamarzyły nam się Trzy Korony. Nad Potokiem Pienińskim marzenia te wybił nam z głowy rzęsiście padający deszcz. Trzeba było zawracać i oglądać Pieniny tylko na wystawie im poświęconej w siedzibie PPN-u. Pogoda chciała nam też pomieszać szyki podczas corocznego Integracyjnego Rajdu na Przehybę. Ale pani przewodnik Ewa Młynarczyk, odwracając trasę, czarne chmurzyska przechytrzyła. I choć rajd zaczął się w deszczu, to zakończył w rozsłonecznionej Szczawnicy. Nie brakło w tym roku i Polskich Tatr. Tym razem pan przewodnik Karol Krokowski zabrał nas w październiku do Doliny Chochołowskiej. Ten szczególny, piąty turystyczny sezon Komisji Integracji z Niepełnosprawnymi zakończyliśmy tanecznie w Szkole Podstawowej w Głębokim.

Magdalena Tomasiak

Rajd Integracyjny na Przehybę 23-24 czerwca 2007

Rano skoro świt wyjechaliśmy z Nowego Sącza na 4 już Integracyjny Rajd na Przehybę. Wyprawa było o tyle szczególna, bowiem wzięło w niej udział aż 48 uczestników w tym również osoby niepełnosprawne.

Trasa naszej wycieczki wiodła z Gabonia na Przehybę. Około godziny 13.00 już byliśmy na miejscu, szczęśliwi i pełni wrażeń udaliśmy się do schroniska by zakwaterować się i chwilkę odpocząć, bo czekały na nas kolejne atrakcje - spacer fragmentem czerwonego szlaku, którym poprowadziła nas przewodnik Ewa Młynarczyk oraz ognisko integracyjne, które nie doszło do skutku ze względu na załamanie pogody, ale pełni optymizmu, bez chwili zastanowienia przenieśliśmy wspólną integrację na jadalnię w schronisku i degustowaliśmy kiełbasę prosto z garnka...!! :-) Następnie udaliśmy się na odpoczynek do swych pokoi, by nabrać sił na kolejny dzień, który zapowiadał się równie atrakcyjnie. Rano po śniadaniu i wykwaterowaniu się uwieczniliśmy nasz pobyt na wspólnym zdjęciu zakładając pamiątkowe „żółte koszulki", których nie ściągaliśmy, aż do zakończenia naszej wyprawy. Tym razem przesympatyczna Pani przewodnik Ewa Młynarczyk sprowadziła naszą grupę niebieskim szlakiem do Szczawnicy.

Trasa ta była tak atrakcyjna, ponieważ wiodła nas ścieżką leśną , z której to było widać przepiękne krajobrazy. Już na miejscu w Szczawnicy udaliśmy się na spacer po zespole parków, a około godziny 14.00 czekał na nas autokar, który dowiózł nas do Zajazdu w Starym Sączu, gdzie odbyło się zakończenie rajdu przy wspólnym grillowaniu.

Około godziny 17.00 powróciliśmy z niezapomnianymi wrażeniami dwudniowego pobytu w scenerii górskiej w wyborowym towarzystwie „komisyjnej rodziny."

sekretarz Komisji Beata Koral

XIV Festiwal Piosenki Turystycznej PTTK Stróże 2007

W dniu 7 grudnia br. w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Stróżach odbył się 14 Festiwal Piosenki Turystycznej organizowany przez Komisję Młodzieżową O/PTTK Beskid w Nowym Sączu wraz z SKKT- PTTK Stróże.

W festiwalu brała udział rekordowa ilość 112 uczestników z SKKT-PTTK szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich naszego Oddziału.

Wspaniale przygotowana sala wraz z dekoracją była dziełem Dyrektora Szkoły Pana Piotra Nowaka oraz naszej Koleżanki Opiekunki Koła w Gimnazjum Małgorzaty Łatka za co im serdecznie w imieniu uczestników dziękujemy.

W bieżącym roku każdy uczestnik Festiwalu otrzymał nagrodę dzięki licznemu gronu Sponsorów, a to:

- Urzędowi Miasta Nowego Sącza
- Starostwu Powiatowemu w Nowym Sączu
- Firmie FAKRO z Nowego Sącza
- ZBNWM „Piwniczanka" z Piwnicznej Zdroju
- ING Bank Śląski - Oddział Nowy Sącz
- Firmie Novitus z Nowego Sącza
- Firmie Norlys z Nowego Sącza
- Urzędowi Gminy w Grybowie
- Schroniska i Hotele PTTK „Karpaty" z Nowego Sącza
- PTTK Oddział „Beskid" w Nowym Sączu

Wspaniała zabawa towarzyszyła uczestnikom aż do występu ostatniego wykonawcy, a następnie Jurorzy wydali werdykt festiwalowy.

Komisja Konkursowa w składzie:

1. Gabriela Witowska – przewodnicząca
2. Maria Ogorzały – członek
3. Michał Mółka – członek
4. Maria Czarnecka – członek

Po przesłuchaniu zgłoszonych uczestników Komisja dokonała wyboru laureatów XIV Festiwalu Piosenki Turystycznej.

I. W kategorii Szkół Podstawowych:

1 miejsce - Szkoła Podstawowa w Stróżach (grupa młodsza).

2 miejsce – Szkoła Podstawowa w Łącku.

3 miejsce – Szkoła Podstawowa w Starej Wsi.

Wyróżnienia:

Szkoła Podstawowa Stróże (grupa starsza).

Szkoła Podstawowa Nawojowa.

II. W kategorii Gimnazjów:

1 miejsce Gimnazjum w Króżlowej.

2 miejsce Gimnazjum w Kamionce Wielkiej.

3 miejsce Gimnazjum w Jazowsku.

Wyróżnienia:

Gimnazjum w Królowej Górnej.

Gimnazjum w Stróżach.

III. W kategorii Szkół Średnich:

1 miejsce – nie przyznano.

2 miejsce – Zespół Szkół nr 1 w Nowym Sączu i Zespół Szkół Sióstr Niepokalanek w Nowym Sączu.

3 miejsce – Zespół Szkół nr 4 w Nowym Sączu.

IV. W kategorii indywidualnej:

1 miejsce – Magdalena Klocek z Gimnazjum w Króżlowej.

2 miejsce – Rafał Jaworecki ze Szkoły Podstawowej w Starej Wsi.

3 miejsce – Katarzyna Bętkowska ze Szkoły Podstawowej w Stróżach.

Wyróżnienia:

- Agnieszka Filipowicz z Gimnazjum w Kamionce Wielkiej.
- Maria Bartkowska z Gimnazjum w Jazowsku.
- Justyna Rumin z Gimnazjum w Stróżach.
- Arkadiusz Obrzut z Liceum Ogólnokształcącego w Grybowie.

Najważniejszą nagrodę Festiwalu Grand Prix otrzymała drużyna SKKT-PTTK w Łącku co wiąże się z organizacją przyszłorocznego jubileuszowego XV Festiwalu.

Przewodniczący Komisji Młodzieżowej:
Mieczysław Witowski

Wieści z podziemia, czyli co słychać u jaskiniowców z SKTJ

Kończy się 2007 rok, za dwa miesiące będziemy obchodzić 24 rocznicę powstania Klubu, a zarazem mijający rok to piąty rok od naszych pierwszych odkryć w jaskini Małej w Mułowej. Przychodzi też czas podsumowania naszej działalności w kończącym się roku.

Jak co roku od lutego trwa kurs taternictwa jaskiniowego dla początkujących, który na obecnym etapie ukończyło 9 osób, mają już za sobą szkolenie skałkowe i pierwsze jaskinie tatrzańskie. Dla ubiegłorocznych kursantów odbyły się kolejne szkolenia, dzięki którym 5 z nich mogło przystąpić do egzaminu na Kartę Taternika, który zdali i obecnie już ponad 40 osób posiada te uprawnienia.

W trakcie organizowanych przez Klub wyjazdów odbyło się prawie 40 akcji jaskiniowych do jaskiń tatrzańskich. Do wartościowszych przejść należy zaliczyć akcję do podziemnego jeziora Wielki Kłamca w jaskini Ptasiej, dzięki czemu młodzież klubowa mogła zobaczyć co przed 15 laty odkrywali ich starsi koleżanki i koledzy.

Nie bez znaczenia jest fakt iż końcem maja gościliśmy czwórkę grotołazów uniwersyteckiego klubu speleologicznego z Bristolu z Wielkiej Brytani. Razem z nimi spędziliśmy kilka dni w Tatrach i mimo niezbyt sprzyjającej pogody byliśmy w kilku jaskiniach, m.in. w naszej Małej w Mułowej.

Oczywiście kontynuowaliśmy działalność eksploracyjną w jaskini Małej w Mułowej.

Jeszcze przed ubiegłorocznym Sylwestrem rozpoczęliśmy odkrywanie Korytarza Józefa, w którym po pokonaniu kilku zwężeń korytarza stanęliśmy nad studnią Agmilki.

Łącznie to prawie 100 m korytarzy, i oczywiście trzeba tylko poczekać co uda się odkryć dalej.

Końcem września po raz kolejny działając w tej jaskini odkryliśmy kolejną studnię (jeszcze nienazwaną) o łącznej głębokości około 120 m. Studnia ta jest równoległa do wcześniej poznanej studni Czesanki. Duża ilość lejącej się wody skutecznie utrudniała powieszenie liny, niemniej po trzech wejściach, w czasie których w samej jaskini spędziliśmy po ponad 12 godzin udało się ją odkryć do końca i pomierzyć.

W ciągu minionego roku członkowie naszego Klubu uczestniczyli również w szkoleniach centralnych Komisji Taternictwa Jaskiniowego PZA, i to zarówno jako uczestnicy jak i prowadzący te szkolenia. I tak były to szkolenia z autoratownictwa w Podzamczu, ratownictwa w Podzamczu oraz manewry z ratownictwa w Tatrach Zachodnich, w ramach których odbyły się pozorowane akcje ratunkowe w jaskiniach.

Prócz tego kilka osób prowadziło dość intensywną działalność wspinaczkową tak w skałkach jak i w Tatrach, a wspomnieć też należy o wejściu na Elbrus, którego dokonała nasza koleżanka Emilka Borkowska.

Po raz kolejny dwaj nasi instruktorzy uczestniczyli w kursie instruktora alpinizmu jaskiniowego jako instruktorzy szkolący, co bez wątpienia świadczy o ich wysokich umiejętnościach.

Podsumowując naszą działalność należy zauważyć chęć członków klubu (szczególnie młodszych) do uczestniczenia w szkoleniach centralnych, co umożliwia kontakt z innymi osobami ze środowiska jaskiniowego, oraz wymianę swoich umiejętności i doświadczeń.

Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć, że na Walnym Zjeździe Klubów Taternictwa Jaskiniowego, który odbył się w tym roku, nasz prezes Marek Lorczyk został wybrany do Komisji Taternictwa Jaskiniowego PZA jako osoba odpowiedzialna w niej za szkolenie. Gratulujemy!

Zarząd SKTJ

Komisja Krajoznawcza

Tematyka wycieczek Komisji Krajoznawczej w 2007 roku z założenia była zróżnicowana i interesująca. Udało się to dzięki otwartości naszych działaczy na okolice dalsze i bliższe. Znaleźliśmy sprzymierzeńca w Polskim Towarzystwie Historycznym, które nie tylko zaprosiło nas na sesję naukową wokół legendy „Ognia", ale zainicjowało też wycieczkę szlakiem zamków popradzkich i przygotowało do niej folder.

Sezon turystyczny rozpoczęliśmy od wycieczki: Z biegiem Uszwicy. Po odszukaniu źródeł rzeki na stokach Kobyły zwiedziliśmy zabytkowy zespół kościoła w Rajbrocie oraz miasto świętych – Lipnicę Murowaną. Poznaliśmy też zabytkowe kościółki drewniane w Gosprzydowej i Tymowej. Kolejną wycieczkę zaplanowano do źródeł Wisły – królowej rzek polskich, gdzie oprócz miasta Adama Małysza i źródeł czarnej Wisełki podziwialiśmy Trójwieś. Następna wycieczka po Ziemi Proszowickiej objęła nie tylko stolicę powiatu, ale i Igołomie – miejsce urodzenia świetego brata Alberta, Kościelec, Hebdów z ponorbertańskim kościołem, Pławowice, Morstinów i Bejsce z renesansową kaplicą Firlejów. Ziemia staszowska to lipcowa wycieczka komisji. Trasa jej przebiegała przez Połaniec, Rytwiany z Pustelnią Złotego Lasu, przez Staszów, Kurozwęki z zespołem pałacowo – parkowym Popielów oraz Szydłów z licznymi zabytkami polskiego Carcassone. Pogórze Strzyżowskie – wyprawa sierpniowa, objęła pozornie mało atrakcyjny obszar Pogórza Karpackiego. Zwiedzaliśmy Lublę z cennym kościółkiem świętego Mikołaja, unikatowe obiekty na skalę europejską, takie jak schron kolejowy w Stępinie Cieszynie i Strzyżowie. Odbyliśmy wycieczkę do rezerwatu przyrody Chełm w Czarnorzecko – Strzyżowskim Parku Krajobrazowym, zapoznaliśmy się z zabytkami Strzyżowa i Pilzna. Jesienna wycieczka Doliną Smolnika przybliżyła bogate dziedzictwo kulturowe Klęczan, Męciny, Pisarzowej i Limanowej, a w Piekiełku grupa krajoznawców spotkała się z kolekcjonerem i przewodnikiem Zenonem Duchnikiem w jego prywatnym Muzeum u Zenka. Ostatnia wycieczka pt. Zamki i warownie Doliny Popradu przebiegała przez Rytro, Muszynę, Plavec, Starą Lubovlę, Podoliniec i Keżmarok.

Przewodniczący komisji wziął udział w XXXVIII CZAK-u PTTK w Gdańsku.

Sprawozdanie sporządził:
Tadeusz Czubek

Yacht Club

Miniony rok był bardzo owocny dla naszego klubu. Nasi zawodnicy pokazali na co ich stać. Walczyli zawsze do samego końca nie ustępując nawet zawodnikom notowanym wyżej w rankingu Pucharu Polski. To wywalczyli w tym roku:

Puchar Europy 23.08-26.08

- 16 Filip Skóraś
- 31 Piotr Pawlak

Pawlak Dorota uplasowała się na **17 miejscu w rankingu Pucharu Polski.**

Jej wyniki w poszczególnych regatach klasy Laser 4,7:

- 8 miejsce - Puchar Polski Centralnej - Zegrze
- 10 miejsce - Puchar Kuriera Szczecińskiego - Szczecin
- 5 miejsce - Puchar Miasta Gdyni - Gdynia
- 19 miejsce - XIII Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży - Szczecin na 28 sklasyfikowanych zawodniczek

Ponadto:

4 miejsce w III Interpucharze, który składał się z: 45. Beskidzka Regata- Żermanice (Czechy), Mistrzostwa Słowacji, Puchar Beskidów- Zarzecze, Puchar Rybnika

Skóraś Filip ukończył sezon na 15 miejscu w klasie Laser 4,7 i 26 klasy Laser Radial

Jego wyniki w klasie Laser Radial:

- 13 miejsce- Puchar PZŻ – Puck na 64 sklasyfikowanych zawodników.

Laser 4,7:
- 31 miejsce - Puchar Polski Centralnej – Zegrze
- 27 miejsce - Puchar Kuriera Szczecińskiego – Szczecin
- 10 miejsce - Puchar Miasta Gdyni – Gdynia
- 28 miejsce - XIII Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży – Szczecin na 65 sklasyfikowanych zawodników

Witamy w naszym gronie nowe koło PTTK

1.10.2007 Prezydium O/PTTK „Beskid" w Nowym Sączu na wniosek Dyrekcji VI LO im. Bolesława Barbackiego w Nowym Sączu zarejestrowało SKKT PTTK przy tejże szkole - Koło posiada Nr 56 Opiekunką Koła jest nauczycielka geografii mgr Elżbieta Czech-Klima - Koło liczy 19 osób.

Złote myśli...

Życie to droga od marzeń do wspomnień.

Euzebiusz Żegota

Człowiek, który czeka na odmianę losu, może zacząć od zakasania rękawów.

Garth Henrichs

Mądrość jest harmonią.

Novalis

Człowiek, który pragnie opuścić miejsce w którym żyje, nie jest szczęśliwy.

Milan Kundera

Odznaczeni Medalem Komisji Edukacji Narodowej

Z okazji Dnia Nauczyciela – w dniu 13.10.2007 r. działaczom Oddziału PTTK „Beskid" zostały wręczone odznaki „Medale Komisji Edukacji Narodowej".

Odznaczeni działacze to:
- Kol. Małgorzata Borsukowska- Stefaniczek
- Kol. Alina Motyka
- Kol. Tadeusz Żygłowicz
- Kol. Marek Pisiewicz

Na zdjęciu odznaczeni z Panią Vice Prezydent Miasta Nowego Sącza - Bożeną Jawor - fot. Zofia Winiarska-Hebenstreit

Krystyna Bereś

42 lata pracy zawodowej w Oddziale PTTK „Beskid" w Nowym Sączu

1 lipca 1965 roku pani Kazimiera Stenderowa – nauczycielka Technikum Ekonomicznego w Nowym Sączu przyprowadziła do siedziby Oddziału PTTK, który mieścił się jeszcze na ul. Długosza 11 swoją absolwentkę Krysię Łukasik. Namówiła ją do pracy zawodowej w Oddziale w charakterze księgowej. Znała dobrze swoją wychowankę jej sumienność, pracowitość, koleżeńskość. Poznała ją dobrze tak w szkole jak, i na wycieczkach turystycznych, które jako nauczycielka organizowała dla młodzieży szkolnej.

Wiedziała, że Krystyna poradzi sobie dobrze ze współpracą z głównym księgowym panem Adamem Gałuszką, również spełni duże wymogi jakie stawiał Prezes Oddziału Władysław Stendera. Niełatwa również na co dzień będzie współpraca z działaczami, których Oddział skupiał wielu.

Niełatwą, gdyż Oddział rozwijał się coraz bardziej – w końcu lat 60-tych liczył prawie 2.000 członków, ponad 20 kół, które organizowały samodzielnie wiele dużych imprez programowych, od roku 1970 prowadził BORT, obiekty jak Przehyba, Łabowska Hala, Znamirowice i wiele innych. Wszystkie działania znajdowały i znajdują zawsze swoje odbicie w księgowości – musiały i nadal muszą być zaksięgowane i rozliczone – dobrze rozliczone, a działacze nie zawsze znali tajniki księgowości – to jest ich prawo, zaś księgowych obowiązek, by tych tajników pilnowali i wspierali działaczy w tym względzie. Krysia radziła sobie z tym doskonale, zawsze czyniła to z wielką znajomością sprawy, cierpliwością i taktem.

Każdy społecznik wiedział, że czyni to wszystko w interesie nie tylko Oddziału, ale wszystkich działaczy, po to, by mogli być spokojni i dalej z pełnym zapałem organizować dalsze imprezy programowe – wycieczki, rajdy itp.

Porządek w każdym działaniu, w tym w księgowości cechował Oddział PTTK „Beskid" w Nowym Sączu od początku jego istnienia.

Krystyna Bereś, bo tak nazywa się po mężu, od 1 stycznia 1973 zostaje główną księgową Oddziału i funkcję tę pełni do końca swojej pracy zawodowej tj. do dnia 31 maja 2007 roku.

Dodatkowo od 1990 roku przejmuje również obowiązki kierownika biura.

Krystyna Bereś obok wielu obowiązków zawodowych zaangażowała się również w pracę społeczną w naszym Oddziale PTTK.

Przez wiele lat jest prezesem Koła Zakładowego PTTK przy Oddziale. Jest również członkiem Komisji Opieki nad Zabytkami, działając jako społeczny opiekun zabytków, oraz członkiem sekcji fotograficznej, zdobywa też uprawnienia organizatora turystyki. Współorganizuje wiele imprez turystycznych, kursów i szkoleń.

Pomimo wielu obowiązków zawodowych i społecznych jest nade wszystko kochaną żoną, mamą, a teraz teściową i babcią.

Droga Krystyno,

Dziękujemy Ci z całego serca za te wszystkie lata przepracowane w Oddziale PTTK Beskid. 42 lata pracy w jednym zakładzie jest rzeczą niezwykłą.

Świadczy to o wielkim przywiązaniu i oddaniu, ale również dowodzi, że musiałaś czuć się tu wśród nas dobrze. Nam z Tobą było bardzo dobrze.

Mamy nadzieję, że gdy jak zawsze sumiennie i z oddaniem wypełnisz nowe rodzinne obowiązki, gdy odprężysz się i odpoczniesz od pracy zawodowej, zechcesz jeszcze z nami bywać, zechcesz jak zawsze służyć swoją wiedzą i jak zawsze miło i serdecznie porozmawiać.

Za swoją pracę i działalność Koleżanka Krystyna Bereś zastala odznaczona i uhonorowana

- Srebrnym Krzyżem Zasługi w 1986 i 1993 r.
- Złotą Honorową Odznaką PTTK - 1997
- Złotą Odznaką Zasłużony Pracownik PTTK - 1989
- Zasłużony Działacz Turystyki - w stopniu złotym - 1991
- Złotą Tarczą Herbową Miasta Nowego Sącza – 1981
- Odznaką 25 lat w PTTK – 1992
- Medalem 100-lecia Oddziału PTTK Beskid – 2007
- Medalem za Zasługi dla Związków Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych 2006

Cecylia Jabłońska

Rocznice lokacji

715 lat Nowego Sącza - 8 listopad

8 listopada 1292 r. - 715 lat temu Wacław II Król Czeski ze słynnej dynastii Przemyślidów wydał „Akt lokacyjny" na założenie miasta Nowego Sącza.

Akt lokacji

My Wacław z bożej łaski król czeski, książę krakowski i sandomierski, margrabia morawski!

Obwieszczamy wszem wobec i na przyszłość, żeśmy wiernościom naszym Bertoldowi wójtowi Arnoldowi z braćmi swemi synami Tyrmana tegoż wójtostwa spólnikom, zezwolili:

Na założenie miasta Nowego Sącza, w miejscu onem, gdzie obecnie leży wieś Kamienica; dołączając do tegoż miasta Sącza 72 łany, które odłączemy i zupełnie uwolniemy od każdego z ludzi.

Ma zaś każden łan płacić: rocznie 10 skojców srebra zwykłego, o świętym Marcinie imieniem czynszu.

Z których 72 łanów przeznaczone 6 na spólne pastwisko, i inne spólne zyski i pożytki wszystkich mieszczan; 4 zupełnie wolne, 2 zaś łany opłaci całe pospólstwo czynsz, jak z innych łanów, wójtowi pozostawiając szósty grosz.

Z innych zaś łanów i pól, które pola płacić będą po pół skojca, szósta część przypadnie wójtom, dla nas 5 części pozostawiwszy.

Z aptek zaś, sukiennic, z glebnic, z jatek szewskich i rzeźniczych, z wagi śrótowej, z wagi ołowianej i wszystkich innych urządzeń tegoż miasta, pożytków wypłynąć mogących, przychodów tychże szósta część też przypadnie wójtom, a 5 części obrócone będą na spólny użytek i zysk miasta tego.

Przytem wszystkie jatki jakiekolwiek ci wójtowie nakładem własnym urządzą, postawią lub kupią, i dwie łaźnie, jeden dworzec na rzeź bydła zwykle kuttelhof zwany; i łan jeden z dworem w przerzeczonym mieście.

Młyny też ile ich się okaże potrzebnemi miejscu temu nad Dunajcem po obu brzegach, na Kamienicy i Olpince potokach, ciż wójtowie z dziedzicami swymi, swym nakładem zakładać, a od wszelkich czynszów i służebnictw wolni, posiadać będą. Młyny rzeczone prócz nich samych nikomu zakładać nie będzie wolno.

Z win zaś sądowych i spraw wszelakich, trzecia część przypadnie onym i spadkobiercom ich, dwie zaś części wszystkich dochodów nam samym.

A ponieważ rzeczonemu miastu dodajemy sto łanów, które mają osiedlić w przeciągu lat piętnastu od dziś dnia; ile z tych łanów w temże czasie osiedlą, do tyla dochodów wszelakich pobierać będą część.

To też dodajemy: Jeżeli się szczęśliwym przypadkiem wójtom i mieszczanom tegoż miasta zdarzy, w obrębie i miedzach dziedzictwa do nich należącego: wynieść i własnym nakładem wydobyć złoto lub kruszec jakikolwiek, zachowujemy im prawo wszelakie w podobnym razie książętom zwykle przysługujące.

Postanawiamy nadto, aby cło nie pobierano w dawnem miejscu, lecz w obecnem, a drogę zwykłą i pospolitą aby tamtędy zwrócono; Mieć chcąc: Aby przeciw temu wykraczających, wójtowie rzeczeni z wszystkich rzeczy obrali i samych wraz z ciążą do nas odstawili.

Dla polepszenia zaś bytu miasta tego, ustanawiamy odbywanie corocznego jarmarku w uroczystość błogosławionej Małgorzaty męczenniczki przez cały tydzień, z wszelką wolnicą.

Pozwalamy też i sprzyjamy urządzeniu: mennicy przez wójtów na pożytek miasta.

Dalej! Obcy mieszkańce, z kądkolwiek przez księstwa krakowskie i sandomierskie dążąc na zamieszkanie tego miasta, wolny mają mieć przechód, od ceł uwolnienie.

Ciż sami mieszkańce w mieście osiedli, przez obiedwie stróże to jest brony ku Węgrom dążąc, do żadnego cła nie są obowiązani.

Dołączamy też ustanawiając niniejszem, aby w oddaleniu mili w około miasta tego, w żaden sposób nikt nie śmiał karczemnie browarzyć; Ani też w tej przestrzeni rzemiosła prowadzić.

Przydajemy też na pożytek miastu temu: las w około (ex omni parte), rybołóstwo i łowiectwo w obrębie miedz swych.

Rzeczone miasto ma być założone na prawach powszechnych magdeburskich, jakie w mieście Krakowie obowiązują i dotąd obowiązywały, aby się w wątpliwościach do tegoż prawa odwoływano.

Nadajemy zaś pożytki przytoczone wzmiankowanym wójtom: Bertoldowi i Arnoldowi z braćmi jego wszystkimi i ich prawnymi spadkobiercami, z wolnością sprzedaży lub wieczystej darowizny wraz z prawami; niechaj je odbiorą i między siebie według sprawiedliwości podzielą. Dla świadectwa tegoż, kazaliśmy niniejsze pismo sporządzić i pieczęci naszej mocą utwierdzić.

Dan w Krakowie roku pańskiego 1292. dnia 8 listopada. Przez ręce Henryka kanclerza krakowskiego i sandomierskiego.

Jak to z tym herbem Nowego Sącza było...

Czy naprawdę św. Małgorzata jest herbem Nowego Sącza?

Ostatnie prawie pół roku trwała moja praca nad rozpracowaniem herbów miast, które umieszczono nad oknami pierwszego piętra naszego ratusza. Spędziłem wiele godzin w bibliotekach, na stronach internetowych nie tylko w języku polskim, korespondowałem z wieloma naukowcami – heraldykami. Wreszcie udało mi się rozszyfrować wszystkie herby. Trzeba przyznać, że była to bardzo frapująca, trochę nawet detektywistyczna praca. Ukazała się w kwartalniku Urzędu Miasta (I kwartał Rok 2007) pt. „Pionierska inwentaryzacja Wiesława Piprek – Herby na Ratuszu".

Przy okazji dotarłem do różnych prac pochodzących ze średniowiecza, a dotyczących heraldyki związanej z naszym miastem. Badając te opracowania, nie do końca mogę się zgodzić z tymi, którzy uparcie twierdzą, iż herbem Nowego Sącza była św. Małgorzata.

Otóż dotarłem do opracowania autorstwa Bartłomieja (Bartosza) Paprockiego (1543-1614) wydanego w Krakowie w 1578 r. pt: „Gniazdo cnoty: zkąd herby rycerstwa sławnego Krolestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego, Ruskiego, Pruskiego, Mazowieckiego, Zmudzkiego y inszych Państw do tego Krolestwa należących Książąt y Panow początek swoy maią" (obok oryginalna okładka z tej książki).

W książce tej, znawca heraldyki z tego czasu oprócz herbów (klejnotów) rodowych, podaje również herby Ziem Polskich i większych miast. I co

Gniazdo Cnoty/
Zkąd Herby Rycerstwa sławnego Krolestwa Polskiego/ Wielkiego Księstwa Litewskiego / Ruskiego / Pruskiego / Mazowieckiego / Zmudzkiego / y inszych Państw do tego Krolestwa należących Książąt / y Panow / początek swoy maią.

tam znalazłem rewelacyjnego. Bartłomiej Paprocki podaje, iż herbem Nowego Sącz w końcu XVI wieku (w czasach mu współczesnych, kiedy pisze swoją pracę), jest herb „trzy wieże" (str. 1225 powyższej książki). Poniżej fragment tego tekstu:

Ziemiá Sadecka/ktora należy do Woiewodztwá Krákowſkiego/vżywa tákim kſztałtem herbu iáko y Sedomierſka. Naprzednieyſzy Senator Káſtellan/Zamek murowány przyległy gránicam węgierſkim. Miáſto Sadecz przednieyſze vżywa zá herb Trzech Wież/ zbudowáne od Wenceſłáwá Królá/iáko o tym świadczy Kromer w kſie: 11. tymi ſłowy: Condidit aũt Venceſlaus Rex Sandeciã Nouã, oppidũ ad cõfluentem Dunaiecij & Biallæ fluminũ, ſub carpato mõte, quẽ Crempacũ opinor noſtri vocãt. To było roku 1304. W hiſtoryey o przypadkách tego kráiu czytáć będzieſz.

Tenże Bartłomiej Paprocki wydaje w kilka lat później bo w 1584 roku w Krakowie podobne opracowanie „Herby rycerztwa polskiego: na pięcioro xiąg rozdzielone..."

HERBY
RYCERZTWA
POLSKIEGO.
Nàpięcioro Xiąg rozdzielonè.
PRZEZ BARTOSZA PAPROCKIEGO
Nemo gloriatur, quod magnæ Vrbis ciuis sit: sed quòd dignus magna & illustri patria Arist.
W Krákowie/

W tym nowym opracowaniu podaje nawet opis miasta i jego herbu. Pisze dosłownie: „Ziemia Sądecka, która należy do woj. Krakowskiego, używa takiem kształtem jako Sedomierska. Najprzedniejszy senator, kasztelan. Zamek murowany przyległy granicom węgierskim."

„Miasto Sądecz przedniejsze używa za herb Trzech Wież, zbudowanem od Weńczesława króla, jako o tem świadczy Kromer w Księgach 11, (tekst łaciński). To było roku 1304. W historyi o przydadkach tego kraju czytać będziem."

Sadecka ziemia nosi Klenoth tákim kſztałtem/ y w tákich polách iáko Sendomirſka.
Miáſto Sadecz nosi Herb trzy wieże.

Ponieważ Bartłomiej Paporcki powołuje się na Marcina Kromera (1512-1589) – rodem z Biecza, historyka, żyjącego nieco wcześniej, a opisującego dzieje Polski od wczesnego średniowiecza, należy mniemać, iż herbem Nowego Sącza od czasu lokacji tego miasta była właśnie potrójna wieża bramna (opracowanie Kromera po łacinie wydane w 1577 r.).

W XIX wieku w 1858 roku praca Bartłomieja Paprockiego została na nowo opracowana (reprint) przez Kazimierza Józefa Turowskiego i wydana Nakładem Wydawnictwa Biblioteki Polskiej w Krakowie. Poniżej strona tytułowa i interesujący nas fragment tekstu:

HERBY
RYCERSTWA
POLSKIEGO.
przez
Bartosza Paprockiego
zebrane i wydane r. p. 1584.
WYDANIE
KAZIMIERZA JÓZEFA TUROWSKIEGO.
KRAKÓW.
NAKŁADEM WYDAWNICTWA BIBLIOTEKI POLSKIEJ.
1858.

Ziemia sądecka, która należy do województwa krakowskiego, używa takim kształtem herbu jako i sędomierska. Naprzedniejszy senator kasztelan. Zamek murowany przyległy granicom węgierskim.
Miasto Sądecz przedniejsze używa za herb trzech wież, zbudowane od Wenceslawa króla, jako o tem świadczy Kromer w księgach 11, temi słowy: *Condidit autem Venceslaus rex Sandeciam Novam oppidum ad confluentem Dunajecii et Biallae fluminum sub Carpato monte, quem Crempacum opinor nostri vocant.* To było roku 1304. W historyi o przypadkach tego kraju czytać będziesz.

To ostatnie opracowanie jest do wglądu w naszej Bibliotece.

Biorąc pod uwagę powyższe publikacje, śmiem twierdzić iż, nie do końca mieli racje Ci, którzy w latach międzywojennych oraz pod koniec lat 80-tych XX wieku, walczyli z wielkim zapałem o „przywrócenie" Nowemu Sączowi herbu w postaci świętej Małgorzaty.

Owszem św. Małgorzata jest patronką miasta i jej postać jest uwieczniona, ale na średniowiecznych pieczęciach miasta, co nie jest równoznaczne z herbem miasta. Te stare pieczęcie można dziś oglądać w głównej sali ratuszowej.

I jeszcze jeden argument na poparcie mojej tezy. Kiedy spojrzymy na herby polskich miast, lokowanych w średniowieczu i nazwanych „miastami królewskimi" to prawie wszystkie mają na swoich herbach wieże bramne (np. Kraków, Lwów, Poznań, Toruń, Kalisz itp.), a więc i Nowy Sącz pretendujący do miana Królewskiego Miasta miał w swoim herbie potrójną wieżę bramną.

Acha i jeszcze jedno. W trakcie rozmowy z którymś z polskich naukowców profesorów heraldyków, wyraziłem się dosłownie „Austriacy narobili nam zamętu – wprowadzając nowe herby", profesor ów obruszył się i stwierdził, że właśnie wręcz przeciwnie Austriacy próbowali zrobić porządek z heraldyką polskich miast.

Wiem, że tym tekstem narobię trochę niepotrzebnego zamieszania, ale chcę tym wszystkim, którzy nie znając do końca prawdy, próbują zbić kapitał polityczny na rozróbie wokół naszego herbu, udowodnić, iż sprawa naszego herbu nie jest tak prosta jak im się wydaje. Ostatnio słyszałem, iż Rada Miasta nawet zaangażowała się w sprawę, występując do Prezydenta miasta Krakowa o zmianę herbu Nowego Sącza w krakowskich Sukiennicach. Myślę, iż lektura tego tekstu pozwoli na rzeczowe przyjrzenie się temu problemowi.

Wiesław Piprek

Na 750-lecie lokacji Starego Sącza

RAZEM NIE BĘDZIE NAS

Upływa szybko życie
i szybko mija czas
za rok, za dzień, za chwilę
razem nie będzie nas.

I nasze młode lata
jak potok płyną w dal,
a w sercu pozostanie
tęsknota, smutek, żal.

Więc póki młode lata,
póki wiosenne sny,
niech nam przynajmniej teraz
nie płyną z oczu łzy.

Choć pamięć o nas zginie
już na niedługi czas,
niech piosnka w dal popłynie
póki jesteśmy wraz.

Nadejdzie czas rozstania
gdzieś u rozstajnych dróg,
idącym w świat z otuchą
niech błogosławi Bóg.

A jeśli losów koło
złączy zerwaną nić,
będziemy znów pospołu
śpiewać i marzyć, śnić.

Autor: ks. Franciszek Leśniak Melodia: Stefan Surzyński

Pełne nazwisko autora piosenki napisanej w Starym Sączu – piosenki najpopularniejszej w kraju, a śpiewanej po dziś dzień brzmi:

Franciszek Jan Borgiasz Leśniak (1846 –1915)

Autor nadał tej piosence także tytuł: „Na zakończenie roku szkolnego w gimnazjum w Starym Sączu". Znana jest też pod tytułem: „Jak szybko mijają chwile" i „Upływa szybko życie". Piosenka postała w 1871 lub 1872 roku.

Tekst piosenki zanotowany w „Śpiewniku Polskim" wydanym w Paryżu w 1984 r.:

UPŁYWA SZYBKO ŻYCIE

Upływa spiesznie życie
Jak potok mija czas
Za rok, za dzień, za chwilę
Razem nie będzie nas

I nasze młode lata
Upłyną szybko w dal
A w sercu pozostanie
Tęsknota, smutek, żal

Więc póki młode lata
Póki wiosenne sny
Niechaj przynajmniej teraz
Nie płyną z oczu łzy....

Zapis tej wersji piosenki podany został w krakowskim „Przekroju" w 1971 lub 1972 roku. Zawierał jeno trzy zwrotki piosenki oraz komentarz:... "otóż w tym roku mija 100 lat od powstania jednej z najpopularniejszych piosenek, śpiewanych przez ostatnie osiem chyba pokoleń naszego kraju". Pod tekstem podpisy: Agnieszka M. Bogna W.

Nieco zmieniony zwłaszcza w trzeciej zwrotce tekst tej piosenki podaje „Wybór piosenek harcerskich „Pod namiotem słońca" wydany w Bydgoszczy w 1983 r.

Upływa szybko życie
jak potok mija czas.
za rok, za dzień, za chwilę
razem nie będzie nas.

I nasze młode lata
popłyną szybko w dal.
A w sercu pozostanie
tęsknota, smutek, żal.

Więc póki młode lata
póki wiosenne dni.
Niechże przynajmniej teraz
nie płyną gorzkie łzy.

W wydaniach tej piosenki drukowanych po drugiej wojnie światowej ograniczono jej tekst do trzech zwrotek. Zadziałała państwowa cenzura nie aprobująca określenia „BÓG" zastosowanego w piątej zwrotce piosenki.

W innym śpiewniku harcerskim o tytule: Śpiewnik na całe życie „606 piosenek na różne okazje", wydanym w Warszawie w 1997 r. w wyborze i opracowaniu Włodzimierza Jakubasa podano pięć zwrotek tej piosenki.

UPŁYWA SZYBKO ŻYCIE

Słowa i muzyka ks. Franciszek Leśniak

Upływa szybko życie
Jak potok płynie czas.
Za rok, za dzień, za chwilę
Razem nie będzie nas.

I nasze młode lata
Popłyną szybko w dal.
A w sercu pozostanie
Tęsknota, smutek, żal.

Więc póki młode lata,
Póki wiosenne dni
Niechże przynajmniej teraz
Nie płyną gorzkie łzy.

Choć pamięć o nas zginie
Już za niedługi czas,
Niech piosnka w dal popłynie
Póki jesteśmy wraz.

A jeśli losów koło
Złączy zerwaną nić,
Będziemy znów pospołu
Śpiewać, marzyć, śnić.

Brak zwrotki 5-tej ze słowem „Bóg".

Autor tej dotrwałej do naszych czasów piosenki ks. Franciszek Leśniak był synem Jana Kazimierza, organisty i nauczyciela (w wieku XIX często łączono te dwie funkcje) i Marianny Gawłowicz.

Urodził się 9 października 1846 r. w Zawoi, leżącej w powiecie Sucha Beskidzka położonej u podnóża Pasma Babiogórskiego w Beskidzie Żywieckim zwanym również Beskidem Wysokim. Tam ukończył szkołę elementarną po 1855 r. Stamtąd rodzina jego przeniosła się do Wadowic, natomiast Franciszek znalazł się w Tarnowie, gdzie ukończył gimnazjum i złożył w nim egzamin dojrzałości w 1866 r. Dlaczego w Tarnowie?

Ojciec Franciszka posiadał dwóch braci Marcina i Tomasza, którzy byli duchownymi. Ks. Marcin Leśniak zabrał bratanka Franciszka pod swą opiekę. Był prepozytem kapituły katedralnej w Tarnowie, a także przez lat 29 rektorem Tarnowskiego Seminarium Duchownego (było kiedyś zwyczajem, że wielodzietnym rodzinom, z których wywodzili się duchowni przychodzili im oni z pomocą materialną).

W katedrze tarnowskiej znajduje się na prawej ścianie nawy okazałe epitafium - neorenesansowe z inskrypcją i portretem ks. Marcina Leśniaka zmarłego w 1889 r. Ufundowali je wychowankowie jego, czyli duchowieństwo diecezji tarnowskiej.

Młody maturzysta Franciszek Leśniak poświęcił się stanowi duchownemu, odbywając studia teologiczne w Tarnowie uwieńczone święceniami kapłańskimi, przyjętymi z rąk biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego w dniu 12 sierpnia 1870 r. W tymże dniu otrzymał młody ksiądz skierowanie do wikariatu w Niepołomicach, ale nie na długo.

W marcu 1871 r. ks. Franciszek Jan Borgiasz - liczący wówczas 26 lat życia, objął dyrekcję przyklasztornej szkoły żeńskiej SS. Klarysek w Starym Sączu, z obowiązkiem bycia dla niej katechetą.

Proboszczem starosądeckim przy kościele św. Elżbiety był wówczas ks. Józef Matuziński, proboszczował przez lat 40 do śmierci w 1884 r.

U początku doby autonomicznej był Stary Sącz miasteczkiem niewielkim o liczbie 3759 mieszkańców w 1870 r. Posiadał dwie szkoły: dla chłopców, od roku 1860 - czteroklasową ludową. Mieściła się w budynku parterowym obok kościoła farnego p.w. św. Elżbiety. Uczono w niej: czytania, pisania, rachunków, podstaw geografii i historii.

Szkoła dla dziewcząt, którą jako dyrektor prowadził ks. Franciszek Leśniak, i w której katechizował, mieściła się w budynku klasztoru SS Klarysek, szkoła funkcjonowała na zasadzie dekretu cesarskiego z 1811 r. Traktowana była jako klasztorna, miała charakter prywatny. Od 1871 r. posiadała 6 klas. Na jej utrzymanie otrzymywał klasztor dotacje z Funduszu Religijnego. Szkoła ta kształciła zarówno kandydatki na zakonnice jak i dziewczęta świeckie. Uczennice tej szkoły nie mogły otrzymywać świadectw upoważniających je do wstępu do innych szkół. Nauczycielom w niej uczącym nie wliczano do emerytury przepracowanych w niej lat. Szkoła kształciła dziewczęta z rodzin szlacheckich, urzędniczych, bogatego starosądeckiego mieszczaństwa, także chłopskiego i żydowskiego pochodzenia. Uczęszczały do niej dziewczęta z miasta Starego Sącza i okolicznych dlań wsi: Mostków, Moszczenicy, Popowic.

W Starym Sączu nie było wówczas szkoły średniej dla młodzieży męskiej. Młodzież ta uczęszczała do gimnazjum w pobliskim Nowym Sączu, ale była to grupa niewielka. Po egzaminie maturalnym większość z nich (70 %) podejmowała dalszą naukę w seminariach teologicznych.

Ks. Francszek Leśniak w swym świeżym kapłaństwie zdobywał w Starym Sączu doświadczenie głosząc kazania i egzorty, katechizując młodzież. Uzdolniony muzycznie zorganizował w szkole klasztornej chór żeński. Uczył w niej też fizyki i pedagogiki.

Oceną starosądeckiego epizodu życia tego młodego księżyka jest treść napisanej przez niego pożegnalnej piosenki. W jej tle uwidacznia się zadzierzgnięta obopólna przyjaźń pomiędzy młodym duchownym, a podopiecznymi raz optymistyczna sugestia ponownego spotkania, by „znów pospołu śpiewać i marzyć, śnić".

Pobyt w Starym Sączu ks. Franciszka Leśniaka zakończył się w listopadzie 1873 r.

Przełożeni jego dostrzegając pedagogiczne uzdolnienia młodego kapłana przenieśli go na równorzędne stanowisko katechety w szkole prowadzonej przez benedyktynki w Staniątkach. Oprócz religii uczył tam fizyki, historii średniowiecznej i nowożytnej, a w klasach wyższych geometrii, pedagogiki i śpiewu. Opracował w 1875 r. „Plan nauki religii dla szkół ludowych, pospolitych i wydziałowych wraz z rozkładem przedmiotu na poszczególne klasy, oddziały i grupy".

W marcu 1878 r. otrzymał probostwo na Zbilitowskiej Górze k/Tarnowa, zajął się pracami konserwatorskimi przy XV-wiecznej budowli kościoła.

W styczniu 1887 r. został mianowany kanonikiem gremialnym kapituły katedralnej w Tarnowie i w tym samym roku objął probostwo tejże katedry. W 1909 r. został kanonikiem-scholastykiem kapituły. Za jego proboszczenia dokonano generalnej, kosztownej i długotrwałej renowacji katedry. Posiadał niepospolity talent kaznodziejski oraz wybitne uzdolnienia krasomówcze. Wiele swoich kazań ogłaszał drukiem. Znane były jego okolicznościowe mowy, do lepszych należała z okazji 500-lecia kolegiaty tarnowskiej. Interesował się sprawami młodzieży dla której opracował „Moralna, czyli nauka obyczajności chrześcijańskiej dla młodzieży". Wydano ją w Tarnowie w 1875 r. i miała trzy wydania.

W duszpasterstwie wykorzystywał także swoje zamiłowania artystyczne oraz znajomość historii sztuki, wypowiadając się pisemnie na te tematy. W jego działalności zaznaczyło się szczególnie umiłowanie zabytków sztuki kościelnej. Postulował zachowanie starych zabytkowych drewnianych kościółków dowodząc, że jest to „nakazem dobrze pojętego patriotyzmu" i że każdy taki kościół jest „niemym świadkiem zamierzchłej przeszłości..., by go jako cenny zabytek na świadectwo pobożności minionych wieków potomnym zachować". Z wielkim pietyzmem odnosił się do każdego zabytku, który należało zabezpieczyć, jako „oczywisty pomnik i dokument kultury narodu".

W 1895 r. z nakazu bkpa Ignacego Łobosa prowadził wykłady z historii sztuki w Seminarium Duchownym.

Kustoszem Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie mianowany został przez bp Leona Wałęgę w 1905 r. Zaprojektował polichromię kaplicy seminaryjnej, czerpiąc dla niej wzory z katakumb. Piastował wiele urzędów i godności. Był radcą, asesorem i referentem kurii biskupiej w Tarnowie, komisarzem do spraw konserwacji zabytków sztuki kościelnej, penitencjarzem i teologiem kościoła katedralnego, dziekanem dekanatu tarnowskiego miejskiego, egzaminatorem prosynodalnym, radcą sądu biskupiego, członkiem trybunału do spraw karnych i dyscyplinarnych duchowieństwa, dyrektorem Kongregacji św. Wincentego a Paulo.

Miłował wędrówki górskie po Tatrach, często je odwiedzając zwłaszcza w okresie wakacyjnym wraz ze znanym taternikiem ks. Walentym Gadowskim (1861-1956). Jako obywatel miasta Tarnowa wywierał wpływ na życie i sprawy miasta i jego powiatu, dzięki swym zainteresowaniom opracował „Artystyczne i historyczne zabytki miasta Tarnowa". Był współautorem z dwoma innymi - dzieła: „Dzieje miasta Tarnowa" wydanego w 1911 r.

Posiadał wiele odznaczeń kościelnych. Został szambelanem papieskim w 1907 r. Po wszechstronnie uzdolnionym, obeznanym z literaturą, poezją, muzyką i sztuk ks. Franciszku Leśniaku, który odszedł do wieczności w dniu 30 stycznia 1915 r. pozostała pamięć jego nieprzeciętnego, wiernego kapłaństwa w służbie dla Kościoła.

Spoczął w grobowcu kapitulnym na Starym Cmentarzu w Tarnowie.

Pozostała też napisana w jego młodości piosenka, powstała w Starym Sączu, która w kilku wersjach przetrwała przez 130 lat i śpiewana jest po dziś dzień.

Witold Zechenter - krakowski literat, poeta, satyryk i dziennikarz wydał w 1971 r. w Wydawnictwie Literackim w Krakowie swoją „Księgę wspomnień" nadając jej tytuł „Upływa szybko życie".

We wstępie do niej pisze „Jest to początek piosenki ongiś bardzo popularnej, śpiewanej przy różnych okazjach, a i dziś jeszcze chyba także czasem przypominanej. Właściwie słowa jej brzmią Upływa spiesznie życie, jak potok płynie czas..." (Tytuł tej piosenki brzmi „Na koniec roku szkolnego", autorem słów jak i melodii jest ks. Franciszek Leśniak). „I młode lata nasze - mówi dalej stara piosenka - upłyną prędko w dal, a w sercu pozostanie tęsknota, smutek, żal..." I słyszę jeszcze inne słowa z tej starej piosenki, jakże prawdziwej piosenki - „za rok, za dzień, za chwilę...."

Ziomek sądecki, pochodzący ze Żmiącej ks. Józef Janas - aktualnie proboszcz parafii we wsi Wiewiórka k/Dębicy złożył swoją pracę magisterską w Kurii Diecezjalnej Tarnowskiej w 1977 r. noszącą tytuł: „Działalność ks. Franciszka Leśniaka na polu sztuki kościelnej".

Melodię do piosenki autorstwa ks. Franciszka Leśniaka skomponować miał Stefan Surzyński, o którym ks. Jan Sygański wspomniał, że był bratem ks. dr Józefa Surzyńskiego (1851-1919) kompozytora, wydawcy dawnej polskiej muzyki kościelnej, dyrektora poznańskiego chóru katedralnego. Bratem jego był Mieczysław Surzyński (1866-1924) kompozytor, organista, pedagog, dyrygent.

Nowy Sącz, kwiecień 2006 r.

Irena Styczyńska

Hymn Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego

Przez czarne pola kwietne rozłogi
Pędzi nas, pędzi zapału wiatr
Hen w świat daleki aż rwą się nogi
Poznać od morza kraj aż do Tatr.

Ref. Przed nami szczyty nieznane
Las nam się zwierza poszumem drzew
Stare kapliczki już zapomniane
Na nas czekają ślac cichy zew.

Z prastarych ruin duchy wychodzą
Nam zasłuchanym w przeszłości głos
Przedziwne baśnie swoje wywodzą
Minionych wieków wskrzeszając los.

Ref. Z zamku do chaty zejdziem ubogiej
Gdzie pod pułapem z pożółkłych ram
Rząd świętych pańskich w izbie chędogiej
Wzrokiem promiennym przyjrzy się nam.

Przez pola łąki przez kraj ojczysty
Gna nas i pędzi zapału wiatr
Od wód Bałtyku przez wstęgę Wisły
Do niebotycznych skalistych Tatr.

Ref. Czeka nas piękno wciąż utajone
I las zaprasza poszumem drzew
A wszystkie szlaki Biało - Czerwonej
Na nas czekają śląc cichy zew.

Jak propagowałam Hymn PTK

Pieśni krajoznawczej, zaczynającej się od słów: „Przez czarne pola...", nauczyła mnie w Szkole Powszechnej w Czechowicach-Dziedzicach (na Śląsku) moja wychowawczyni - Zofia Słomkówna, rodem z ziemi krakowskiej. Śpiewaliśmy ją w szkole, na wycieczkach i różnych imprezach w latach 1936-39.

Tę pieśń wprowadziłam do repertuaru mojego harcerskiego Szczepu „Słowików" przy Liceum Muzycznym w Krakowie w 1957 r. Tam też dowiedziałam się od pani Heleny Czerskiej (nauczycielki języka polskiego tegoż Liceum), że śpiewana przez nas pieśń jest Hymnem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, którego ona była członkiem przed połączeniem PTK i PTT w PTTK. Ponadto powiedziała, że autorkami pieśni były dwie siostry zakonne, które wędrując po Jurze Krakowsko-Częstochowskiej i zauroczone jej pięknem, zawarły w niej idee krajoznawstwa szeroko propagowane przez twórców PTK, w tym głównie przez Aleksandra Janowskiego. On przecież, będąc pod urokiem Jury, w ruinach zamku w Ogrodzieńcu rzucił myśl powołania krajoznawczo-patriotycznej organizacji - Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Stąd w tekście pieśni: „zamki, chaty ubogie, pola, łąki" i wszystko, co składa się na ojczysty kraj. „Zapomniane kapliczki", wspomniane w tekście, jakże często spotykamy pośród ostańców Jury. Nic zatem dziwnego, że PTK uznało tę pieśń - napisaną prawdopodobnie w latach 1922/3 - za swój hymn.

Z Hymnem PTK przywędrowałam do Warszawy w 1962 r. i znów, w założonym Szczepie „Błękitni", uczyłam tej pieśni. Kiedy w 1972 roku powołaliśmy do życia Harcerski Klub „Błękitni" PTTK przy XXVI LO w Aninie - pieśń stała się bardzo popularna.

Naukę Hymnu PTK wprowadziłam, jako obowiązek, na prowadzonych przez nasz Odział PTTK Praga Południe, na kursach Organizatorów Turystyki, zarówno w Warszawie, jak i na Harcerskiej „Operacji Bieszczady", przez co zawędrowała ona do różnych zakątków Polski. Ważną rzeczą dla pieśni jest zapis nutowy na pięciolinii. Dokonał tego mój małżonek dh phm Józef Rosner, wieloletni aktywny członek PTTK. Zapis ten ukazał się w czasopiśmie „Barbakan" nr 19(158) z 1996 r.

W 1980 r. odbył się Ogólnopolski Zlot Klubów Pieszych w Warszawie. Drużyna „Błękitnych" gościła w XXVI LO wspaniałą, 150-osobową gromadę działaczy PTTK. Na wieczornicy tego zlotu dopisałam III zwrotkę hymnu w imieniu nas wszystkich, którzy krajoznawstwu i turystyce oddają swój czas i serce, a młodych uczą miłości do kraju ojczystego.

Danuta Rosner

Organizator Turystyli

10 największych Oddziałów PTTK w Polsce

	O/PTTK	Członkowie		Ilość kół
		ogółem	w tym młodzież	
1	Stołeczny Warszawa	2019	217	33
2	Rzeszów	1387	744	34
3	Żyrardów	1312	1092	69
4	Regionalny Częstochowa	1308	1002	47
5	Krakowski	1272	246	51
6	Górnośląski	1215	346	46
7	Bielsko-Biała	1101	514	48
8	„Beskid" Nowy Sącz	1068	659	46
9	Marynarki Wojennej Gdynia	916	260	16
10	Płock	738	478	46

Imprezy

	O/PTTK	ogółem	kwalifikowane	powszechne
1	Krakowski	1209	1017	192
2	Stołeczny Warszawa	1120	745	375
3	Regionalny Częstochowa	670	536	134
4	„Beskid" Nowy Sącz	637	330	307
5	Rzeszów	626	307	319
6	Marynarki Wojennej Gdynia	539	398	141
7	Słupsk	477	334	143
8	Górnośląski	226	135	91
9	Żyrardów	226	153	73
10	Płock	223	130	93

Uczestnicy imprez

	O/PTTK	ogółem	w tym	
			kwalifikowane	powszechne
1	Regionalny Częstochowa	25068	20720	4348
2	Stołeczny Warszawa	23597	14626	8971
3	Płock	23294	20603	2691
4	Rzeszów	17568	7587	9981
5	Marynarki Wojennej Gdynia	15608	8319	3107
6	„Beskid" Nowy Sącz	12729	8472	4257

Stan kadry

	O/PTTK	Kadra		Ilość komisji
		uprawnione	os. fiz.	
1	„Beskid" Nowy Sącz	1171	942	10
2	Żyrardów	1002	883	12
3	Stołeczny Warszawa	993	610	10
4	Rzeszów	708	357	4
5	Krakowski	606	410	5
6	Górnośląski	574	386	8
7	Regionalny Częstochowa	445	308	7
8	Płock	268	192	9
9	Bielsko Biała	266	100	11
10	Marynarki Wojennej Gdynia	113	51	3

Z żałobnej karty

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 listopada 2007 roku
w dzień Niepodległości zmarła nasza najwspanialsza
Koleżanka i Przyjaciółka

Śp.

IRENA STYCZYŃSKA

**Honorowy członek Oddziału PTTK „Beskid" w Nowym Sączu.
Honorowy Obywatel miasta Nowego Sącza. Długoletnia i zasłużona działaczka PTTK.
Do końca oddana sprawom Towarzystwa, z dumą podkreślała swoją przynależność do PTTK i Koła Przewodników. Przewodnik beskidzki, terenowy, wielka propagatorka naszego miasta i regionu. Autorka „Przewodnika po zabytkach Nowego Sącza" oraz wielu artykułów w czasopismach historycznych i kulturalnych
m.in. w „Roczniku Sądeckim", „Almanachu Sądeckim", „Echu Beskidu" i innych.
Wielka Patriotka, inicjatorka umieszczenia tablicy poświęconej marszałkowi Piłsudskiemu, przywrócenia historycznych nazw ulic i herbu Nowego Sącza.
Odznaczona wieloma odznaczeniami państwowymi, resortowymi, PTTK i regionalnymi.**

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę dnia 17 listopada 2007 r. o godz. 9^{30}
w Bazylice św. Małgorzaty w Nowym Sączu
Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 17 listopada 2007 r. o godz. 12^{00}
na Cmentarzu Komunalnym w Nowym Sączu przy ul. Rejtana.

**Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze
Oddział „Beskid" w Nowym Sączu
Koleżanki i Koledzy**

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że dnia
23 marca 2007 r. zmarła w Nowym Sączu

Koleżanka
Janina Sochańska
rodowita lwowianka

Członek Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego Oddział „Beskid" w Nowym Sączu, wieloletnia działaczka Komisji Opieki nad Zabytkami i Komisji Krajoznawczej, oraz Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich.

Życzliwy, prawy i szlachetny ludziom Człowiek.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę dnia 24 marca 2007 r. o godz. 9:30 w Kościele oo Jezuitów przy ul. Ks. Piotra Skargi 10 w Nowym Sączu

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w poniedziałek 26 marca 2007 r. we Wrocławiu.

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze
Oddział „Beskid" w Nowym Sączu
Koleżanki i koledzy

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że dnia
13 października 2007 r. zmarł w wieku 84 lat
Śp.

Kolega Jan KŁYS

Długoletni zasłużony działacz Oddziału PTTK „Beskid" w Nowym Sączu, były Przewodniczący Sądu Koleżeńskiego i były członek Komisji Rewizyjnej, Przewodnik Tatrzański, Beskidzki, Terenowy i Instruktor Przewodnictwa PTTK. Odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Tarczą Herbową miasta Nowego Sącza, Złotą Odznaką Zasłużony dla Ziemi Sądeckiej i Krakowskiej, Złotą Honorową Odznaką PTTK, Odznaką 25-lat w PTTK, Medalem 100-lecia Oddziału PTTK „Beskid" w Nowym Sączu

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę dnia 17 października 2007 r. o godz. 9^{00}
w Bazylice św. Małgorzaty w Nowym Sączu
Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 17 października 2007 r. o godz. 14^{00}
na Cmentarzu Komunalnym w Nowym Sączu - Gołąbkowicach

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze
Oddział „Beskid" w Nowym Sączu
Koleżanki i Koledzy

Ku pamięci...

Irena Styczyńska

W dniu 11 listopada, w Święto Niepodległości, o godzinie 23.10 zmarła Irena Styczyńska, Honorowy Obywatel Miasta Nowego Sącza, zasłużony przewodnik PTTK, Honorowy członek Oddziału PTTK „Beskid" w Nowym Sączu.

Miała 83 lata. Urodzona w Siennej, całe życie związała z miastem Nowy Sącz. W latach okupacji hitlerowskiej, pracując w Wydziale Rolnym Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu i mając dostęp do dokumentów zaangażowała się w pracę konspiracyjną jako łącznik komendy okręgu AK. Należała także do drużyny żeńskiej Szarych Szeregów.

W uznaniu zasług została odznaczona Krzyżem Partyzanckim. Po wojnie pracowała w Muzeum Okręgowym w Nowym Sączu przyczyniając się do zgromadzenia dokumentacji historycznej Nowego Sącza i regionu.

Po 1989 roku zaangażowała się w promowanie historii miasta. Między innymi dzięki działalności Ireny Styczyńskiej przywrócono miastu herb z wizerunkiem świętej Małgorzaty, a także ulicom - historyczne nazwy, które zostały zmienione w czasach PRL. Jako przewodnik turystyczny działała w PTTK Oddział „Beskid" w Nowym Sączu. Od 1965 roku oprowadzała po mieście wycieczki, także obcojęzyczne. W 2005 roku zainicjowała obchody 350-lecia zbrojnego wystąpienia sądeckich mieszczan przeciw Szwedom - w dniu 13 grudnia 1655 roku. Była autorem przewodnika po zabytkach Nowego Sącza, a także licznych artykułów prasowych w czasopismach historycznych i kulturalnych. Była też redaktorem „Echa Beskidu". Jej zasługą było umieszczenie tablicy poświęconej marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu przy ulicy Dunajewskiego.

8 listopada 2001 otrzymała tytuł Honorowego Obywatela Miasta Nowego Sącza.

Eugeniusz Franciszczak

Śp. inż. Eugeniusz Franciszczak ur. 11.12.1927 roku w Jaśle, zmarł 30.11.2006 roku.

Szanowany i zasłużony kierownik w Wytwórni Sprzętu we Wrocławiu, dyrektor techniczny w Łambinowicach i Cieplicach, od roku 1972 w Nowym Sączu: SZEW w Nowym Sączu, szef utrzymania ruchu SZNA, wiceprezes SPB w Nowym Sączu. Za pracę zawodową odznaczony: Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Tarczą Herbową miasta Nowego Sącza.

Od roku 1986 był członkiem YC PTTK „Beskid". Był również członkiem 3. Wodnej Drużyny Harcerskiej im. gen. M. Zaruskiego z lat 1945-1948.

Jako członek YC podejmował zawsze chętnie wiele trudnych działań jak np. odbudowa jachtu „Galicja" w roku 1994 w czynie społecznym.

Wzorowo organizował rejsy i płatne czartery jachtów klubowych na Jeziorze Solińskim i Czorsztyńskim oraz pionierskie rejsy na Jeziorze Orawskim (Słowacja) i Czorsztyńskim. Organizował i nadzorował społecznie budowę drugiego zejścia do wody na przystani w Znamirowicach wg planów zatwierdzonych przez Zaporę Rożnów, budowę pomostu pływającego. Uruchomienie tego pomostu umożliwiło odpłatne bazowanie kilkudziesięciu jachtów.

Był członkiem Zarządu klubu, skarbnikiem, sekretarzem.

Odznaczony Odznaką Zasłużony Działacz Polskiego związku Żeglarskiego, Złotą Honorową Odznaką PTTK, Srebrną Odznaką Zasłużony Działacz Turystyki, Odznaką Zasłużony Członek YC.

Był czynnym myśliwym, turystą, narciarzem, aktywnym członkiem komisji turystyki, aktywnym członkiem NOT.

Pozostaje w naszej pamięci jako doskonały i sumienny organizator życia klubowego, serdeczny kolega na co dzień.

Tadeusz Żygłowicz

Wieczne odpoczywanie racz Im dać Panie!

W dniu 6.11.2007 r. w Bazylice św. Małgorzaty na Mszy św. modliliśmy się za dusze naszych Koleżanek i Kolegów – działaczy – przewodników i pracowników Oddziału „Beskid" PTTK w Nowym Sączu

Zmarli działacze i pracownicy PTTK Oddział „Beskid" w Nowym Sączu

1. Antkiewicz Anna
2. Białoszewska Zofia
3. Biskupski Stanisław
4. Bogusz Józef
5. Breza hr. Ferdynand
6. Cholewa Stanisław
7. Dagnan Kazimierz
8. Dobrzański Henryk
9. Eichel Józef
10. Franciszczak Eugeniusz
11. Frej Bogumił
12. Gałuszka Adam
13. Górska Stanisława
14. Górski Jan
15. Grądziel Stanisław
16. Gurgul Zbigniew
17. Hebenstreit Saturnina
18. Hebenstreit Stanisław
19. Jankowski Jerzy
20. Jarosz Magdalena
21. Kozaczka Adam
22. Krajewski Stefan
23. Łotocki Bronisław
24. Majewska Janina
25. Masior Jerzy
26. Niewolska Irena
27. Ochmańska Janina
28. Ogorzałek Adam
29. Oleksy Władysław
30. Pierzchała Krystyna
31. Pyć Maria
32. Rapf Feliks
33. Rusnarczyk Daniel
34. Ryba Wiesława
35. Sokół Tadeusz
36. Sochańska Janina
37. Sozańska Jadwiga
38. Stendera Kazimiera
39. Stendera Władysław
40. Szoski Stanisław
41. Tokarz Stanisław
42. Tokarz Stanisława
43. Trzeszczoń Piotr
44. Waśko Józef
45. Wysowski Stanisław
46. Zemanek Zenon

Zmarli Przewodnicy PTTK Oddział „Beskid" w Nowym Sączu

1. Bajcer Zygmunt
2. Bąk Józef
3. Bielak Jan
4. Bieniasz Leopold
5. Bohdziewicz Irena
6. Bogaczyk Mieczysław
7. Budziszewski Jerzy
8. Cybulski Ryszard
9. Czajkowska Stanisława
10. Czernik Maria
11. Czuchra Franciszek
12. Danek Mieczysław
13. Dąbrowski Franciszek
14. Durlak Jacek
15. Gach Eugeniusz
16. Gałda Gabriel
17. Głębowicz Włodzimierz
18. Gorzelany Stanisława
19. Homecki Emil
20. Jędrych Kazimierz
21. Keller Magdalena
22. Kłys Jan
23. Kohut Elżbieta
24. Kołbon Antoni
25. Kosiaty Jerzy
26. Kotlarz Antoni
27. Krzykalski Piotr
28. Kulig Tadeusz
29. Kuchnicki Celestyn
30. Kuczyńska Eugenia
31. Kwieciński Kazimierz
32. Kwieciński Tadeusz
33. Ligęza Antoni
34. Ligęza Maria
35. Litawa Stefan
36. Marzec Izabela
37. Marzec Zdzisław
38. Mendelowski Tadeusz
39. Moszycki Karol
40. Moszycki Marian
41. Mroczkowski Jerzy
42. Ostrowska Kinga
43. Paluch Jan
44. Pawłowski Eugeniusz
45. Percz Wilhelmina
46. Pietrzak Jan
47. Pudło Ludwik
48. Repelewicz Mirosław
49. Serafin Stanisław
50. Sitek Antoni
51. Słowik Maria
52. Smaga Stanisław
53. Sobczyńska Ewa
54. Stein Jerzy
55. Strzygocki Jan
56. Szwenik Leon
57. Tokarski Witold
58. Turowicz Adam
59. Waligóra Jan
60. Wawro Jadwiga
61. Wawszczak Karol
62. Wielowiejski Janusz
63. Wnęk Antoni
64. Woźniak Wacław
65. Zubek Aleksander
66. Żuczkowski Krzysztof

Obchody Święta Zmarłych w PTTK Oddział „Beskid"

Dnia 30 października 2007 r. na Cmentarzach działacze O/PTTK „Beskid" w Nowym Sączu składali znicze na grobach zmarłych: pracowników, przewodników, oraz zasłużonych działaczy Towarzystwa. W składaniu zniczy pomagała młodzież:

1. Zespołu Szkół Nr 1 w Nowym Sączu z opiekunką Beata Koral
2. Zespołu Szkół Budowlanych w Nowym Sączu z opiekunką Aliną Motyką
3. Zespołu Szkół Nr 4 w Nowym Sączu z opiekunką Ewą Młynarczyk

W dniu 1 listopada 2007 r. na Cmentarzu w Gołąbkowicach (stara brama) w godz. od 9.00 do 16.00 członkowie PTTK O/Beskid w Nowym Sączu kwestowali na rzecz ochrony zabytków – „Ratujmy Sądeckie Nekropolie".

1. Rzepka Barbara – Koło Przewodników PTTK
2. Rzepka Agnieszka – SKKT PTTK przy II LO w Nowym Sączu
3. Kroczek Dominika – Koło Przewodników PTTK
4. Baran Marian – Koło Przewodników PTTK
5. Czarnecka Majka – Komisja Krajoznawcza

Ratujmy sądeckie nekropolie

6. Godek Włodzimierz – Koło Grodzkie i Koło Przewodników PTTK
7. Mółka Michał – Komisja Integracji z Niepełnosprawnymi i Komisja Młodzieżowa PTTK
8. Baran Krzysztof – Komisja Integracji z Niepełnosprawnymi i Komisja Młodzieżowa PTTK
9. Bulanda Nikodem – Komisja Młodzieżowa PTTK
10. Bulanda Anna - Komisja Młodzieżowa PTTK

Bulanda Anna
Komisja Młodzieżowa PTTK

A gdy zabłyśnie gwiazda „błękitnej dalekości"
Będziemy dzielić z sobą – opłatek – chleb miłości
Rozwarły się niebiosa, już kolęd słychać dźwięki
O witaj że nam witaj, Jezuniu Maleńki.

Ty, który jesteś miłością i sercem tego świata
Zagarnij serca nasze i w imię Twoje zbrataj
Niech zamilkną swary, zawiści, ludzkie złości
W tę świętą noc wigilijną dzielmy chleb miłości.

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz zdrowia, szczęścia i pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku

Życzy Redakcja